

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie k. 75.  
 Za odnośzenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

## ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Marcejan P. M.	Wschód słońca o godzinie	8 minut 11.	Wschód księżycy o godzinie	4 minut 8 r.	Czwartek: Weroniki Panny.
Poniedziałek: Agatona i Wilhelma.	Zachód	4 " 0.	Zachód	7 " 9 w.	Piątek: Hilarego B. i Feliksa.
Wtorek: Higny P. M. i Honoraty P.	Długość dnia godzin	7 " 49.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 6		Sobota: Pawła I-go Pustelni.
Sroda: Arkadiusza Męcz.	Przybyło " "	0 " 11.	Dziś o godzinie 4 ej rano zimna 2° R.		Niedziela: Marcella Papięży.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
 Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.  
 Zwyczajne ogłoszenia: za jedca wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
 Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.  
 Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchman i Frenclera ul. Senatorska 26

Admin. i Redakcja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 14.

### KALENDARZ.

**Imiona słowiańskie:** Dziś Władimiry; jutro Dobrosława.  
**Nabożeństwa:** W kościele Panny Marji na Nowomieście o 8-ej zrana wotywa na intencję członków bractwa Szaplery św.; w kościele św. Anny na Krak-Przedm. o 9-ej zrana wotywa na intencję arcybractwa czei Niepokalanego Serca N. Marji Panny; w kościele św. Jacka przy ulicy Freta o 10-ej zrana wotywa na intencję bractwa Różańca św.  
**Zgromadzenia:** Zwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa warszawskiej fabryki machin, narzędzi rolniczych i odlewów. (Lokal zarządu, Czerniakowska 71—11-ta zrana.)  
**Wystawy:** Wystawa sprzętów mieszkalnych i odzieży. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak-Przedm.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.) — Ostatni dzień dorocznej wystawy szkiców. (Krak-Przedm., róg Królewskiej—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazu Henryka Siemiradzkiego „Chrystus w domu Marji i Marty”. (Sala ratuszowa—od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wyst. Tow. sztuk pięknych, Krak-Przedm. nr. 15 (od 10-ej rano do 4-ej po poł.) — Wystawa obrazów A. Krywulca. (Hotel Europejski—od 9-ej rano do 4-ej po południu.)  
**Zabawy:** Rozrywka gimnastyczna dla dzieci. (Tatarsal—4-ta po południu.) — Druga maskarada, w czasie której na scenie teatru Rozmaitości odegrana będzie jednoaktówka „Wigilia św. Andrzeja”. (Sale ređutowe—11-ta w noc.)  
**Koncerta:** Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5 po południu.)  
**Teatra:** Wielki: dziś „Meluzyna”; jutro „Arrja i Messalina”; — Rozmaitości: dziś „Sidła”, „Pan Geld-

hab” i „Maż pieszczony”; jutro „Wicek i Wacek”; — Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Bettina”; jutro „Gasparone”. (7½ wieczorem.)  
**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. Otwarty codziennie o 10-ej rano do wieczora.

### Powiększenie armji niemieckiej.

We środę odbyło się w komisji wojskowej parlamentu niemieckiego drugie czytanie noweli rządowej, która orzekła pomnożenie kadrów i stopy pokojowej armji.  
 Wspomnieliśmy już, że wskutek niezgody stronnictw i zajęcia opozycyjnego stanowiska przez koalicję wolnomyślną katolicką, z projektu rządowego zostało tylko *torso* nieużyteczne. Uchwalono bowiem nową cyfrę bataljonów, szwadronów i baterji, inne mi słowy zgodzono się na powiększenie istniejących przez nowe formacje, nie oznaczono wszakże żądanej przez rząd ogólnej cyfry zwiększonej wojska na stopie pokojowej. Gdyby parlament zatwierdził nowelę w tej formie, w jakiej wyszła z obrad komisji, nie miałyby ona żadnej wartości praktycznej. Są to bowiem ramy, w których nic nie pomieszczone.  
 Oto jak się przedstawia projekt ustawy w obecnym swem brzmieniu:  
 Art. 1-szy. Od dnia 1-go kwietnia 1887-go roku piechota liczyć będzie 518 bataljonów, jazda 465 szwadronów, artylerja polna 364 baterje, artylerja piesza 31 baterji, korpus pionierski 19, a tabor 18 bataljonów. Oprócz tego na czas od d. 1-go kwietnia 1887-go r. aż do d. 1-go kwietnia 1888-go r. może być sformowanych jeszcze 16 bataljonów.  
 Art. 2-gi. Artykuły 1-szy i 2-gi prawa z dnia 6-go maja 1880-go r., zmieniające odpowiednie postanowienia prawa o organizacji wojska z d. 2-go maja

1874-go r., tracą z dniem 31-y marca 1887-go r. moc obowiązującą. Art. 3-ci. Niniejsza ustawa wchodzi w życie w Bawarji na mocy postanowień przymierza z dnia 23-go listopada 1870-go r., a w Wirtembergji na mocy ustawy wojskowej z d. 21/25 listopada 1870-go r.  
 Z obrad, które toczyły się nad redakcją noweli, wyjmujemy niektóre szczegóły wybitniejsze.  
 Sprawozdawca poseł *Luene* oświadczył na początku, iż centrum wznawia swój wniosek odrzucony w pierwszym czytaniu i proponuje przyznanie rządowi całej żądanej cyfry prezenyjnej (stopy pokojowej) t. j. 468,000 ludzi na trzy lata, ewentualnie na rok jeden.  
 Konserwatyści wnoszą zgodnie z życzeniem rządu uchwalenie cyfry 468,000 ludzi na lat siedem.  
 Poseł *Rickert* (wolnomyślny) zgadza się na podwyższenie dzisiejszej stopy pokojowej do 454,000 ludzi.  
 Wszystkie te trzy wnioski zostają pokolei odrzucone, tak, że komisja nie będzie w stanie zaprojektować pełnej izbie cyfry, określającej stopę pokojową armji. W pierwszym czytaniu osiągnięto pewien rezultat, ponieważ centrum po odrzuceniu jego wniosku, głosowało za mniejszą cyfrą, projektowaną przez wolnomyślnych; obecnie zaś nie poszło tą drogą i po odrzuceniu własnego wniosku głosowało przeciw wszelakim innym.  
 Długa rozprawa polityczna rozwinęła się nad artykułem 2 im, który ustanawia nowe kadry armji. Już w pierwszym czytaniu pomiędzy projektem rządowym a uchwałą komisji ta tylko okazała się różnica, że komisja przyzwala na formację 16-tu czwartych bataljonów tylko na rok jeden, podczas gdy rząd domaga się utrwalenia tej formacji.  
 Poseł *Windthorst* usprawiedliwia opozycję tem, że

### KRONIKA TYGODNIOWA.

**Buch w „towarzystwie”.** — Nowy kontredans i nowy gratek. — Nowe partje. — Oburzenie prasy na kantory małżeństw. — Jak się odbywają konkury za pośrednictwem „solidnego kantoru”. — Sprawa wyrzucenia lub zatrzymania p. Lindleya i moja mowa. — Sprawa krajowego przemysłu, praktykantów i szkół fachowych. — Ofiara na teatr operetek. — Na co mamy, a na co nie mamy pieniędzy?  
**Właśnie** kiedyś medytowałem o okropnościach przyszłej wojny i skutkach teraźniejszej biedy, spotkałem pewnego młodzieńca z „towarzystwa”. Na miłutkiej jego twarzyczce malowała się tak szczerza wesołość, że nie mogłem wstrzymać się od zapytania: co slychać?  
 — Wszystko dobrze, wybornie! — odpowiedział młody człowiek z towarzystwa, gorąco ściskając mi rękę. — Karnawał zapowiada się jak nigdy. Jeden z *maitrów* wprowadził nowe figury do kontredansa, bardzo ładne figury, powiem nawet, że znakomicie rozszerzają pojęcie kontredansa, którego odtąd będzie można tańcować choćby przez całą noc. Może pan chce zobaczyć próby?... Rozumie się, nie będziemy mieli nic przeciw temu, jeżeli pan zrobi wzmiankę...  
 — A co jeszcze slychać?  
 — Aha! już wiem o co pan pyta... Zapewne doszły pana wieści, że nasze kółko obmyśliło obrzymi projekt, wspaniały projekt! Pan jeszcze o nim nie slyszal?... Jest to sekret, ale panu mogę powiedzieć. Pan wie, że Gladstone wybornie gra do tańca. Na fortepianie, słowo honoru. Otóż kółko naszych dam umyśliło go prosić, ażeby zagrał nam kilka tańców na cel dobroczynny. Każdy *danseur* złoży dwadzieścia pięć rubli za każdy taniec, a prócz tego po dziesięć rubli za wejście. Nie znajduje pan, że to jest projekt — *monstre*?  
 Oprócz tego mamy zamiar (również na cel dobro-

czynny) zaangażować człowieka, który nie będzie nie jadł przez 16 dni. Jest to jakiś urzędnik, z jakiegoś prywatnego biura; myślę więc, że nie skompromituje się. Oni mają do tego wprawę, nie sądzi pan?... Wprawdzie *Merlatti* nie jadł przez 50 dni, ale to w Paryżu; my musimy kontentować się 16-dniowym głodomorem. Poprzestajemy na małych rzeczach, gdyż jesteśmy małym miastem; czy nie mam racji?  
 — A z innych dziedzin nie nie slychać?  
 — Jakto nie? Cale towarzystwo wzburzone, uformowało się w dwa obozy: postępowy i konserwatywny. Postępowcy chcieli koniecznie uświetnić pierwszą maskaradę i nawet znaleźli poparcie kilkunastu dam. Tymczasem, niech pan sobie wyobrazi, partja konserwatywna wystąpiła z protestem i tak intrygowała, że nasz projekt upadł. Z tego powodu ma się nawet odbyć parę pojedynków, a w towarzystwie panuje pewne rozgorzalenie. Niezgoda w takich czasach, przy tak krótkim karnawale, to smutne! Zgadza się pan ze mną, że to smutne?...  
 — Bardzo smutne.  
 — Tak. Choć z drugiej strony jest to dowód ożywienia się naszej sfery. Postępowcy i konserwatyści — jak to odpowiada duchowi czasu!.. Nasze damy są poprostu zachwycone. Umówiliśmy się nawet, że konserwatyści przez cały karnawał mają nosić fioletki, a my konwalje. Bardzo jestem ciekawy za kim oświadczy się *Słowo*, a za kim *Niwa*. Nie zgaduje pan? Pisma postępowe powinnyby nas popierać; nie sądzi pan? Przecież my dziś staramy się zbliżyć do ogółu...  
 Pożegnałem rozkosznego *causera*. Mój Boże, jaka to łatwa rzecz postęp! Dosyć przypiąć konwalję i uświetnić pierwszą maskaradę i już robi się postęp w kraju slyącym z zapleśniałego konserwatyzmu.  
 Widząc łatwość z jaką u nas wprowadzają się nowe figury kontredansa, albo tworzą się nowe partje pod hasłem ożywienia pierwszej maskarady, człowiek nie może wytłumaczyć sobie wstępu z ia-

kim opinja publiczna przyjmuje nowe instytucje. Niedawno jakaś pani *Otylja* chciała otworzyć u nas kantor małżeństw i — nie było ani jednej poczytniejszej gazety, któraby z oburzeniem nie zaprotestowała przeciw tej inowacji.  
 — Kantor małżeństw... Czy może być coś nieprzyzwoitszego, jeżeli nie niemoralniejszego — zawołano.  
 Trudno zrozumieć dlaczego pośrednictwo, notabene uczciwe pośrednictwo, w kwestjach małżeńskich ma być czynnością haniebną, podczas gdy pośrednictwo w nabyciu zboża, machiny, pieniędzy albo robotnika jest czynnością przyzwoitą, a nawet pożądaną? Czem zresztą są teatry, koncerty, kąpiele morskie i mineralne, rauty dobroczynne, szulgawki i salony, jeżeli nie miejscami, do których niejedna matka prowadzi swoje córki, myśląc w duchu: a nuż znajdzie się epuzer?... W tych również punktach obie strony wojujące (t. j. *on, ona* i ich rodziny) zasiągają nawzajem o sobie informacji, najeźściej niedokładnych. I ta chyba istnieje różnica, że jawnie działające biuro małżeństw jest kantorem tanim, a może być sumiennym, podczas gdy dzisiejsze salony, kąpiele i t. d. są kantorami bardzo drogiemi i często działającymi w złej wierze.  
 Oto co mi opowiadał pewien frant o jakimś „solidnie prowadzonym” kantorze małżeństw.  
 — Lewiem wszedł do kancelarji i objaśnił powód przybycia, kazano mi zapłacić dwa talary wpisowego. Następnie zanotowano w księdze mój adres, wiek, dochody, stopień ukształcenia, wzięto moją fotografię i z kwitem biura wysłano mnie do lekarza, który zbadal mnie tak ściśle, jak weterynarz wołu na Pradze. Naturalnie, lekarza musiałem opłacić sam.  
 Gdy znowu ukazałem się w biurze, ściągnięto ze mnie pięć talarów „na wydatki” i powiedziano, ażebym zgłosił się za tydzień. Po tygodniu zaś z kancelarji zaprowadzono mnie do salonu, gdzie zostałem przyjęty przez damę bardzo dystygowaną.  
 Ta znowu wypytała mnie o wiek, stosunki rodzin-

nastąpił znowu nowy zwrot bardzo pokojowy w położeniu Europy. Głoszą zwłaszcza, iż Niemcy zawarły przymierze z Rosją. Uchwalamy formacje 16-tu batalionów tylko na rok jeden, gdyż pragniemy po upływie roku wrócić do kwestji kosztów i obciążenia ludności.

Posel *Richter* wyraża przypuszczenie, iż rządowi, gdy wnosil projekt, nie chodziło wyłącznie o cele militarne. Dlaczego kanclerz odmawia wszelkich objaśnień? Widać chłodzi mu o to, aby przez rozwiązanie parlamentu dojść nareszcie do takiej większości, któraby uchwałała skwapliwie wszystkie upragnione przez rząd monopole i rewizje konstytucji.

*Minister wojny* zapewnia, że ustawa została wypracowana przez zarząd wojny bez udziału i wpływu kanclerza. Rząd ubolewałby, gdyby parlament uchwalenie ustawy czynił zależnem od wynalezienia środków pokrycia tej kosztów. Mówca nie wie, z jakich źródeł dep. *Windthorst* zaczerpnął wiadomości o stosunkach zewnętrznych monarchji. „Z mojego miłczenia o jego twierdzeniach, rzekł minister, proszę nie wnosić, że twierdzenia te uznają za zgodne z prawdą.“ Wreszcie dowodzi jen. *Bronsart*, że kadrowi na jeden rok tworzyć nie można. Zarząd wojsny stoi na stanowisku eternatu; wnosząc uchwalenie kadrowi na lat siedm, wychodzi on z tego położenia, że po siedmiu latach uchwała w tej samej formie zostanie ponowioną. Dwa razy parlament uchwalał już siedmioletni budżet wojskowy; mam nadzieję jeszcze i teraz, że na tej podstawie porozumienie przyjdzie do skutku.

Posel *Windthorst*: Mojemi źródłami politycznem są znane oświadczenia ostatnich dni, złożone w Paryżu, Budapeszcie i t. d. Niechajże rząd potwierdzi albo obali wiadomości kładące o nowych umowach pomiędzy Niemcami i Rosją! Nie czuję się powołanym do wypracowywania projektów pokrycia kosztów; na to mamy ludzi płatnych w ministerjach. Aby wszakże kwestji pokrycia nie wypuszczać z ręki, uchwalamy formacje na rok tylko jeden. Nie widzę niebezpieczeństwa takiej uchwały. Ostatnie sił dołożę, aby bronić konstytucyjnego palladium. Ubolewam, że nie dano nam dzisiaj rozmówić się z kanclerzem lub jego politycznym zastępcą. Minister wojny ma ograniczoną marszrutę.

Posel *Richter* wnosi z szywnego zachowania się rządu, z jego niechęci do wszelkich kompromisów, że stosunki polityczne ukształtowały się nader pokojowo. W przeciwnym razie rząd nie ośmieliłby się w obliczu wielkich międzynarodowych przesilen wywoływać zatarg wewnętrzny z narodem i jego reprezentacją.

Posel *Hichert* tłumaczy, iż parlament nie może pozbywać się wieczyście prawa corocznego uchwalania budżetu. Mówca z patriotyzmu nie radzi rządowi odwoływać się do mas.

Posel *Windthorst* powraca raz jeszcze do kwestji politycznej. Byłby czas w końcu zastanowić się nad położeniem zewnętrznym, a zwłaszcza nad istnieniem nowej umowy pomiędzy Niemcami i Rosją. Cóż, kiedy nikogo nie ma, ktoby nas objaśni! Umowa ta zdaje się rzucać interesujące światło na stosunek nasz do Austrii. Postanawia ona podobno, że mamy trzymać broń u nogi, gdy Rosja Austrię zaczepi. Rząd ludzi się przypuszczając, że zgodzimy się na siedmioletnie. Przenigdy!

Przy głosowaniu, jak już wspomnieliśmy, przyjęto zasadę jednorocznej formacji owych spornych 16-tu batalionów; cała nowela w tekście powyżej podanym uchwaloną została 14-ma głosami przeciw 12 tu.

Wczoraj posel *Huene* miał przedstawić komisji przygotowane dla parlamentu sprawozdanie.

X

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Z d. 13-ym b. m. wchodzi w wykonanie rozporządzenie ministerjum sprawiedliwości, mocą którego wszystkie instytucje sądowe w Królestwie Polskiem mają wystawiać na dokumentach jedną tylko datę, mianowicie według starego stylu.

— Podatek kwaterekowy w Warszawie pobrany będzie w r. b. według następujących norm: 1) od właścicieli domów, dających więcej niż 500 rs. rocznego dochodu brutto po 3½% od tegoż dochodu; 2) z domów przynoszących do 500 rs. rocznie po 2½%; 3) od przemysłowców i handlujących pobrana będzie ¼% część sumy potrzebnej na pokrycie wydatków kwaterekowych; od sklepów sprzedających wyroby tabaczne po 15% od ceny patentu.

— Departament gospodarczy ministerjum spraw wewnętrznych, zgodnie z wnioskiem rady miejskiej dobroczynności publicznej, uchwalil, ażeby na pokrycie sumy 21,013 rs. 28 kop., wydatkowanej w r. z. na gruntowną restaurację szpitala św. Łazarza, zaczerpnąć sposobem pożyczki taką samą sumę z kapitału zakładowego tegoż szpitala, będącego w depozycie banku państwa, z zastrzeżeniem, iżby wypożyczony fundusz był corocznie umarzany w miarę dochodów i środków szpitala; niedobór zaś procentów, jakie szpital corocznie od powyższej sumy pobierał, ma być pokryty z funduszu, pozostających w specjalnem rozporządzeniu rady miejskiej.

— Dowiadujemy się, iż podniesiony został projekt ułożenia szczegółowej instrukcji, obejmującej obowiązki stróżów posesyj. Według tej instrukcji stróż wykraczający przeciw swoim obowiązkom w niektórych punktach mają być karani w drodze administracyjnej i na równi z dorożkarzami mogą utracić raz na zawsze prawo zajmowania się dotychczasowym procederem.

— Prezydent miasta odniósł się do p. oberpolicmajstra ze skargą, iż ludzie źłej woli psują niustannie kraty żelazne i kraty urzędzone na ulicach miasta nad kanałami i wodociągami. Z tego powodu służba policyjna otrzymała polecenie baczyć, aby nikt się owych krat i kranów nie dotykał, z wyjątkiem osób należących do personelu robót kanalizacyjnych, każda zaś z tych osób dla wylegitymowania się posiada drukowany bilet koloru zielonego z podpisem p. prezydenta.

— Według ostatecznego obliczenia, podań na 61 wsparć z zapisu s. p. ks. *Bohomolea* złożono w radzie dobroczynności 280.

— Na ostatniem posiedzeniu kasy podopadłych lekarzy, oraz wdów i sierot po tychże, przyznano wsparcia w ogólnej sumie 2,580 rs. Wsparcia otrzymali: czterej lekarze, byli członkowie kasy, 290 rs.; 1 lekarz, który nigdy składki dobrowolnej nie wnosil, 30 rs.; 65 wdów i sierot po uczestnikach 1,665 rs.; 23 wdów i sierot po nie-członkach 595 rs. W pierwszym półroczu rozdano wsparć w sumie 2,510 rs. Oprócz tego z zapisu s. p. dra *Bęcawicza* przyznano pięciu wdowom 450 rs. i z funduszu s. p. dra *Torańskiego* jednemu lekarzowi 150 rs.

— Naczelnny lekarz szpitala Jana Bożego, zarządzający oddziałem kobiet obłąkanych w szpitalu Dzieciątka Jezus, dr. *Adolf Rothe*, udaje się na 20 dniowy urlop do Moskwy, celem uczestniczenia w zjeździe psychiatrów.

— Z literatury.

\* *Biesiada literacka* drukuje nową powieść *Zachariasiewicza* p. n. „Herb na giełdzie“.

\* *Echa muzyczne i artystyczne* umieściło sylwetkę *Pantaleona Szydiera*, rozpoczynającą szereg sylwetek malarzy.

W odcinku *Echa* drukuje się nowella *M. Bałuckiego* p. n. „Dla szczęścia dziecka“.

Z innych artykułów zwracamy uwagę na rozprawę p. *J. Kotarbińskiego* o dramacie ludowym i garstkę wspomnień o s. p. *Wacławie Szymanowskim*, skreślona przez *Mefista* p. n. „Jak się mścił umia!“.

\* *Światozor* czeski zamieścił udatny wizerunek s. p. *Wacława Szymanowskiego* z sympatycznie skreślonym życiorysem.

— Z teatru i muzyki.

\* *Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień* zapowiada:

*Teatr Wielki*:

Dziś: „*Meisuzyna*“; jutro: „*Arrja i Messalina*“; w wtorek: „*Faust*“ (występ panny *Russel*); w środę: „*Muskietierowie*“; w czwartek: „*Wesele Figara*“; w piątek: „*Arrja i Messalina*“; w sobotę: „*Gioconda*“; w niedzielę: „*Katarzyna, córka bandyty*“.

*Teatr Rozmaitości*:

ne, rozmawiała ze mną paroma językami, nareszcie—niby niechętny—upuściła na ziemię wachlarz. Podniosłem go w jednej chwili. Uśmiechnęła się.

— Tak — rzekła — wszystko, co pan mówił, jest prawdą; a prócz tego widzę, żeś pan człowiek delikatny i dobrze wychowany. Zrobimy interes.

— Przepraszam — odezwałem się. — Zkąd jednak pani wie, że mówię prawdę?

— Ach Boże — odparła, patrząc na swoje pierścionki — poprostu zapytywałem o pana naszych warszawskich korespondentów.

— A o mojej delikatności zkąd pani wie? Czy także od korespondentów?

— To wiem z własnych spostrzeżeń. Zadałam panu kilka drażliwych pytań, na które odpowiedziałes spokojnie. Upuściłam wachlarz — podniosłes go pan bez namysłu. Zresztą mam wprawne oko. Widziałam już wielu ludzi i godzinna rozmowa wystarczy mi do ocenienia prostego charakteru w głównych rysach. A teraz przejdźmy do pańskich żądań. Chcesz pan zapewne żony młodej, pięknej i dobrej?

— Tak.

— Bógatej?

— Średnio.

— Utalentowanej? W jakim kierunku?

— Przypuśćmy poetki.

— Ma być blondynka, czy brunetka?

— Wszystko jedno.

— Dam panu brunetkę, piękną, młodą i zdrową. Ma około 60,000 talarów posagu, ale suma ta może spaść do 55,000... Tylko—warunek.

— Stucham.

— Zapewni nam pan 10% jednorazowo od swego rocznego dochodu i od jej procentu.

— Wyborne.

— I pejerz się pan do *Marjenbadu*, gdzie bawi ta pacjentka. Oaa leżi spacerować ps wzgórzach i lasach, więc nasz tamtejszy agent wskaże panu, gdzie pierwszy raz spotkasz. Prócz tego, za osobną doajolat następcy panu okazję do spełnienia

w jej oczach jakiegoś szlachetnego lub bohaterskiego czynu. Takie rzeczy podobają się rozmarzonemu panienkom; wreszcie—dlaczego młodej dziewczynie mamy odmawiać tej przyjemności, że wychodzi za bohatera? W życiu codziennem nie zawsze się to zdarza.

No i rzeczywiście — kończył frant — pojechałem do *Marjenbadu*, ujrzałem po raz pierwszy młodą marzycielkę w lesie z tomem *Szyllera*, sprowadziłem w jej oczach mdlejącą staruszkę (za 3 talary) i wyciągnąłem z wody tonącego (15 talarów)...

— I ożenił się?

— Nie, ponieważ tego samego dnia, kiedy miałem złożyć wizytę jej wujowi, ją samą wykradł jakiś oficer od huzarów, poza obrębem kantoru. Czerwone inekspresywalne pomieszaly wszystkie rachuby zaenej dyrektorki biura małżeństw, do której zresztą nie mam nawet pretensji. Wszakże sam żądałem poetki.

Sprawą nierównie ważniejszą od kantoru małżeństw jest kanalizacja Warszawy. Sprawa ta przechodzi fazę krytyczną; jak bowiem donoszą dzienniki, komitet kanalizacyjny, wobec faktu, że 2/3 robót zostało już wykończonych, zastanawia się obecnie nad dwoma pytaniami:

1) Czy należy kończyć (!) roboty kanalizacyjne — i

2) Czy odnowić kontrakt z *Lindleyem* lub też kończyć roboty pod kierunkiem miejscowych techników?

Ponieważ wobec trudności płacenia komornego, mam zamiar nabyć kamienieć i tym sposobem zyskać głos w komitecie kanalizacyjnym, na najbliższe więc posiedzenie, na które zostanę wezwany, przygotowałem sobie następującą mowę:

„*Mości panowie!* Co do pytania: czy kończyć lub niekończyć rozpoczętą u nas kanalizację? pozwólcie, że odpowiem krótko i treściwie.

Warszawa podobną jest do wanny, w której kąpiemy się wszyscy, do której ciągle dolewa się no-

we mydliny, lecz z której, niestety! nigdy nie wypuszcza się wody.

Wprawdzie, mości panowie, potrzebne aparaty już zwieźliśmy na podwórko, ale — jeszcze nie założyliśmy ich i brudna woda z naszej wspólnej wanny jeszcze nie odpływa. Sprawy więc w żaden sposób nie można uważać za skończoną, gdyż miasto, pomimo wykonania 2/3 robót, jest tak brudne dziś, jak było niena przed laty.

Jeżeli nierozpoczęzanie budowy kanalizacji byłoby dowodem skąpstwa, to przerwanie jej zdradzałoby silny roztrój naszych zdolności psychicznych. Nie narazajmy się więc na to podejrzenie i dobnijmy do końca, pewni, że wydatki, jakie dziś ponosimy, wrócą się z lichwiarskim procentem w formie dłuższego życia i zdrowia 400,000 naszych lokatorów.

Przechodzę do punktu drugiego, mianowicie: czy mamy zatrzymać przy ostatecznych robotach p. *Lindleya*, czy też zastąpić go przez naszych techników?

Wiemy już z mechaniki, że: każda zmiana kierunku wywołuje stratę sił. Dlatego nikt z nas, o ile możliwości, nie zmienia budowniczego przy zaczętych domu, nie oddaje drugiemu krawcowi surduta, który zaczął szyć jeden krawiec, niechętnie przeprowadza się na nowy lokal, a nawet niechętnie zmienia choćby złą służbę.

Dlatego samego powodu nie radziłbym zmieniać p. *Lindleya*. Targujmy się z nim, bo może co opuści, wymyślamy mu, bo może nam to ulży, ale — zachowajmy go do końca. Nie wiemy bowiem, czy pod nowym kierunkiem roboty będą w tym stopniu do kładne, jak dziś i nie wiemy, czy pragnąc oszczędzić kilkadziesiąt tysięcy rubli, nie stracimy kilkuset tysięcy.

Wreszcie kto nam go zastąpi? Czy mamy nowego „kanalisty“ szukać dopiero po całej Europie, czy też dla nietracenia czasu, mamy któregoś z naszych techników mianować kierownikiem robót?

Ale którego, skoro żaden z nich nie zbudował dotychczas ani jednej kanalizacji? *P. Bronikowski,*

Dzisiaj: „Sidla”, „Pan Geldhab” i „Mąż pieszczony”; jutro: „Wicek i Wacek”; we wtorek: „Zorżetta”; we środę: „Frou-Frou”; we czwartek: „Sztuka przypodobania się” (wznowiecie) i „Stryj przyjechał”; w piątek: „Wicek i Wacek”; w sobotę: „Dzisiejsi” i „Sztuka przypodobania się”; w niedzielę: „Zorżetta”.

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

Dzisiaj: „Bettina”; jutro: „Gasparone”; we wtorek: „Złakana owieczka”; we środę: przedstawienie zawieszono; we czwartek: „Piękna Helena”; w piątek: „Córka pani Angot”; w sobotę: „Baron cygański”; w niedzielę: „Złakana owieczka”.

\* Z dobrego źródła dowiadujemy się, iż słynny skrzypek Pablo Sarasate zawita do Warszawy w pierwszych dniach przyszłego miesiąca z zamiarem dania kilku koncertów.

\* Panna Marja Piltzówna, niegdyś artystka opery warszawskiej a obecnie opery petersburskiej, udaje się na dalsze studia do pani Artôt, zamieszkałej w Berlinie.

= Z wystawy szkieł.

Zamknięcie wystawy szkieł nastąpi w dniu dzisiejszym wieczorem.

Rezultat okazał się pomyślnym dla wystawców, sprzedano bowiem obrazków, szkieł oraz artystycznej galanterji za rs. 2,500.

Natomiast dochód z wejścia nie pokrywa kosztów lokalu oraz utrzymania służby, co jest wskazówką, że wystawy tego rodzaju powinny być urządzone w takiej porze roku, kiedy zbieg widowisk, zabaw i wystaw nie czyni zbyt ciężką konkurencją.

= Z wystawy w Muzeum.

W dniu wczorajszym zwiędziło wystawę przeszło 500 osób.

Fortepiany wszystkich firm prezentowały dwie nieznanne amatorki i p. Radwan, który odegrał „Poloneza” Szopena, „Etiudę” Prudenta i dwie własne kompozycje: „Fantazję” na temat walca i „Fantazję” na temata ukraińskie.

Dzisiaj spodziewanym jest znaczny napływ publiczności.

Wieczór urozmaicony będzie grą kilku amateerek, które wczoraj wyraziły pragnienie próbowania instrumentów.

Prócz tego p. Oberfeld odegra z p. Deutschmanem na dwa fortepiany „Fantazję” Liszta, z p. Bilińskim zaś powtórzy raz jeszcze „Tańce szkieletów” Saint-Saënsa, również na dwóch fortepianach.

Znaczniejszym pokupem i obstalunkami cieszy się zakład reparacyjny dzieł sztuki p. J. Borawskiego, oraz rozmaici wystawcy, którzy rozlokowali się na drugim piętrze.

Tych ostatnich zaszczycają swemi względami szczególnie nasze panie, które między kwiatami,

dzietami i najrozmaitszymi strojami, znajdują wiele taniach a potrzebnych dla siebie przedmiotów.

= Nowe wystawy.

Według ostatecznie powziętego projektu, Muzeum przemysłu i rolnictwa urządzi w r. b. dwie wystawy — nasion rolniczo-przemysłowych i tkacką.

Pierwsza da początek dorocznym targom zbożowym, druga wykaże jakie postępy uczynił przemysł tkacki od czasu poprzedniej tego rodzaju wystawy z r. 1880 go.

Co do projektu wystawy przemysłu metalowego, o którym niedawno pisaliśmy, został on odłożony na r. 1888-my.

W tym też roku prawdopodobnie urządzoną będzie i wystawa górnicza, dawniej już projektowana i mająca dać podstawę do utworzenia muzeum górniczego.

Ostatnie dwa projekty uległy zwłoce, gdyż dla ich urzeczywistnienia potrzeba dłuższego czasu.

= Z kanalizacji.

Mieliśmy sposobność odczytać protokół 49-ej sesji komitetu kanalizacyjnego z d. 27-go z. m.

Na uwagę zasługuje w nim głównie sprawozdanie gospodarzo-finansowe, wygłoszone przez przewodniczącego w Komitecie, p. prezydenta miasta.

Dowiadujemy się ztąd, iż wszelkie roboty, łącznie z kanałem C., według 2-eh pierwszych decyzji wynoszące 4,100,000 rs., mają być ukończone do maja r. b.

Na kapitał powyższy użyto fundusz 1,400,000 rs., lokowany z banku i fundusz 2,800,000 rs., osiągnięty z emisji obligacyi.

Procent od kapitału i na amortyzację wynosi 180,000 rs. rocznie; jeżeli zaś dodamy do tego 80,000 rs. na utrzymanie starych i tyleż na utrzymanie nowych wodociągów, otrzymamy sumę 350,000 rs. rocznych kosztów miasta na kanalizację i na wodociągi.

Wreszcie protokół przytacza, iż pensja inż. Lindleya ma wynosić na przyszłość nie 3% wartości dokonywanych robót, lecz 2 1/3%, tj. 2,000 funt. sterl., czyli 20,000 rs.

= W kwestji wyrąbywania lodu.

Parę dni temu zamieściliśmy na tem miejscu głos jednego z czytelników, dowodzący, iż wyrąbywanie lodu z pod tam zbudowanych na Wiśle, pozbawia też tamy punktu oparcia i wrazie napływu kry naraża na łatwiejsze zniszczenie, przyczem odwołaliśmy się do techników, czy zechcą uznać trafność i praktyczność tej rady.

Okazuje się obecnie, iż uwaga naszego czytelnika nie uzyskała aprobaty specjalistów.

Tamy, o których mowa, nie są zbudowane w tym celu, aby powstrzymywały napór kry, lecz umyślnie wzniesione tak nisko, aby kra podczas puszczenia po nad nimi przepływać mogła, obojętną zatem jest

rzeczą, czy podczas niskiego stanu rzeki lód jest wyrąbywany powyżej, czy poniżej tamy.

Konserwacja tam wymaga tylko, ażeby przy puszczaniu, gdy rzeka się podnosi do wysokości zazwyczaj 7-10 stóp lub wyżej, cała tama została obrąbaną zawczasu z lodu, inaczej bowiem lód, podnosząc się, zniszczyłby koronę tamy.

Ostrożność ta jest zachowywaną i na tem poprzestać należy, zakaz zaś wyrąbywania lodu czy z tej czy z owej strony, nie przyczyniłby się bynajmniej do zwiększenia trwałości tam, o których mowa.

= Do Rumunji.

Kupey i przemysłowcy nasi coraz więcej poczynają robić starania w celu otwarcia szerszych dróg zbytu w Rumunji dla swoich wyrobów.

Jeden z nich nosi się z myślaniami swych wyrobów za pośrednictwem agenta, innych paru chcą uczynić to samo wspólnymi siłami.

W kupiectwie jednak krąży ogólna opinia, iż utworzenie na miejscu agentury z poświęceniem nakładów początkowo, oraz wydanie przewodnika w krajowym języku dla obznajmienia z naszymi wyrobami i ich ceną i t. d. byłoby najsukcesyjnym środkiem.

= Wpływ ślizgawki.

Któs z kompetentnych spostrzegaczy utrzymuje, iż ślizgawka bardziej wpływa na kojarzenie się par małżeńskich, aniżeli wszelkie bale i rauty.

Ow spostrzegacz sam zna wiele par młodych małżonków, którzy się po raz pierwszy poznali na lodzie.

Obserwację tę dla wiadomości interesowanycia notujemy.

= Znowu próba.

Po kilku próbach z rozmaitymi plynami, gaszącymi ogień, a raczej zapobiegającymi szerszeniu się pożaru, znowu ktoś występuje z nowym wynalazkiem.

Tym razem jest to rodak, nie zaś zagraniczny spekulant, a mianowicie p. Leopold Choberski, farmaceuta z gub. wileńskiej.

Wynalazł on jakąś kombinację chemiczną w postaci płynu, który wylany na ognisko, gasi je skutecznie, szybciej podobno aniżeli granaty Hardena.

O ile to się sprawdzi, zobaczymy niebawem, gdyż p. Ch. zaprodukuje swój płyn, nazwany dość oryginalnie „chloduikiem litewskim”, w Warszawie na jednym z placów, w obecności straży ogniowej i osób zaproszonych.

= Depozyt.

Powszechnie utrzymują, iż poprzednie pokolenie ziemian było hulastwem i marnotrawem, a ztąd wiele ojcowizn przeszło w obce ręce.

Wieleby w tej materji należało przedyskutować, zanimby się godziło wydać taki stanowczy wyrok.

Bywały i w owych czasach umysły głębsze, przewidujące, czego dowodem fakt następujący:

ekretarz T-wa popierania przemysłu w Łodzi, w artykule „Praktykancki” (*Dziennik Łódzki* z grud. r. z.) uczy nas, że nawet w farbjarstwie i tkactwie trzeba być specjalistą i że majster, który dobrze tka jedwab, może źle tkać bawełnę, a majster umiejący farbować tkaniny, może źle farbować np. lnianą bawełnę lub wełnę. Jeżeli tak jest, jeżeli do farbowania wełny trzeba lat praktyki, to—jakim sposobem bez praktyki można przystępować do budowy kanalizacji? Jeżeli dobry tkacz wełny, może być lichym tkaczem bawełny, to gdzie pewność, że dobry konstruktor domów, dróg lub mostów, nie będzie lichym konstruktorem kanałów?

Wreszcie, nikomu nie uchybiając, znamy przecie roboty wykonane w Warszawie. Widzimy te domy, które niekiedy od góry do dołu pękają, te bruki wiecznie potrzebujące reparacji, te wreszcie kanały, które zapadają się co roku. Kto wobec tych robót ośmieliłby się wierzyć w trwałość kanalizacji?

Co wreszcie opinia publiczna sądzi o technice, dowodem świeży fakt. Oto—wprawdzie na budowę kościoła na Pradze odnośny komitet ogłosił konkurs, nie mniej jednak, nietylko nie zobowiązał się wzniesić kościoła wedle nagrodzonego planu, ale jeszcze—z góry obstał sobie inny plan, po za obrębem konkursu!..

Dlatego radziłbym, znowu nie uchybiając nikomu, mówić głośno, że i kanalizacja mogłaby być wykonana siłami miejscowemi, a po cichu—zgodzić p. Lindleya. Nikt nam też nie zabroni, po ukończeniu robót, nazywać p. Lindleya fuszerem a jego planów tandetą i pocieszać się, że kanalizacja, wykonana siłami miejscowemi, byłaby lepszą i tańszą.”

Takbym pięknie mówił, gdyby posiadał w Warszawie kamienicę, nawet nie bardzo zadłużoną. Nie przymawiam się; nie zdziwiłoby mnie to jednak, gdyby zaeni i światli obywatele miasta zapragnęli posiadać w swem łonie tak wybornego mówcę.

Zstepując z hymnu do prostej powieści, przykro o wprawdzie, że obcy technik zarabia u nas dzie-

siątki tysięcy rubli rocznie, podczas gdy miejscowi muszą niekiedy kupować buty na kredyt. Pocieszy się jednak tem, że p. Lindley posiada tak rzadką specjalność, jak np. Kochańska lub Mierzwiński posiadają rzadki głos.

Jeżeli więc wolno robić majątki tenorom, dlaczego nie wolnoby ich robić kanalizatorom. Czy może ci drudzy są dla społeczeństw mniej użytecznymi, albo tamci pierwsi ciężiej pracują umysłem?..

Możemy więc p. Lindleyowi, a nawet całej jego dynastji wybaczyć ich wyjątkowe stanowisko u nas, jako fenomenem w sztuce inżynierskiej. Gorsze jest to, że u nas nietylko kanalizatorowie, ale nawet dyrektorzy fabryk i zwykli majstrowie sprowadzają się z zagranicy i zabierają chleb miejscowym pracownikom, w dziedzinach pracy pospolitej.

Nad faktem tym zastanawiał się u nas Tow. popierania przemysłu, a owocem jego pracowitej dyskusji był memoriał, wystosowany do fabrykantów, ażeby przyjmowali młodych ludzi na praktykę.

Nieszczęściem fabrykanci zdają się nie wielką przywiązywać wagę do rad im udzielanych. Jak bowiem dowiadujemy się z artykułu p. Bronikowskiego w *Dzienniku Łódzkim*, w „polskim Manchesterze”, w 22-eh fabrykach znajduje się tylko 48 u praktykantów, a między nimi ledwie 14-tu z polskimi nazwiskami. Zaprawdę! zbyt mała to liczba na stworzenie „rdzennie miejscowego przemysłu.”

Gorsze jest to, że liczba praktykantów nigdy nie zwiększy się w sposób, któryby oddziałł na nasze przemysłowe stosunki, z tej poprostu racji, że fabrykanci — nie żyją ich sobie. „Fabryka nie jest szkołą; ona nie kształci młodzieży, ale przygotowuje towary”, tak mówią fabrykanci i ze swego stanowiska mają rację.

Mają też rację i z ogólniejszego: praktyka bowiem fabryczna jest tylko „terminem”, termin zaś nie należy do najlepszych źródeł wiedzy fachowej. Jeżeli Niemcy wyseignęły nawet Francję w przygotowaniu pewnych wyrobów, to tylko dzięki swo-

im szkołom rzemieślniczym i przemysłowym. Jeżeli dziś Francja w tym wyszcigu chce zająć dawne stanowisko, to znowu dąży do niego nie za pomocą systemu „praktykantów”, ale — fachowych szkół.

I nasz także przemysł nie urodzi się gdzieindziej, tylko w fachowych szkołach, których jeszcze nie ma...

— Dobrze szkoły—powie ktoś—ale z kąd wziąć na nie pieniędzy?

Tego nie wiem, natomiast podzielę się z czytelnikami nader ciekawą wiadomością. Oto, jeden z naszych finansistów pragnie wybudować trzeci teatr w Warszawie, przeznaczony wyłącznie dla operetki. Budowa ta pochłonie 300,000 rs., które finansista ofiaruje prawie darmo, bo na 3% rocznie!..

Tak więc nie ma u nas pieniędzy: Na spółkę handlowcami, choć ona potrzebuje tylko 10,000 rs. i zapewnia zysk większy niż 3%.

Nie ma ich na zakładanie szkółek ogrodniczych na prowincji.

Nie ma ich wreszcie na zakładanie szkół fachowych.

Zaden też finansista nie zaryzykuje na podobne cele 300 tysięcy rubli i ma rację, bo kto mu je zwróci?..

Ale na wybudowanie teatru dla operetki znajdzie się 300 tysięcy rubli, gdyż operetkę popierać będzie cała Warszawa, co mówię Warszawa — cały naród!..

Tak mniej więcej przedstawia się pierwszy tydzień 1887-go roku. Zamyka się on między dwoma doniosłymi faktami, z których jednym jest *wynalazek...* nowych figur w kontredansie, drugim *ofiarę...* 300 tysięcy rs. na teatr operetki.

Co nam dalsze tygodnie przyniosą — jeszcze nie wiadomo. To przynajmniej pewna, że nie powinniśmy się nudzić.

Bolesław Prus.

Jeden z większych w kraju majątków ziemskich miał być w tych dniach wystawiony na subhastację.

Posiadacz wyczerpał wszelkie środki ratunku, nie mogąc wszakże nic więcej przedsięwziąć, a odrzucając poprzednio kręte drogi symulacji, czekał na nieuchronną ruinę.

Tymczasem w ostatniej prawie chwili zgłosił się do niego ktoś, wręczając znaczną, bo około 70,000 rs. wynoszącą sumę.

Był to depozyt, przekazany przez ojca licytowanego ziemianina.

Urosł on do poważnej sumy dzięki procentom składanym od lat kilkunastu.

Dzięki tej przeczności ojca oraz uczciwemu zawiadywaniu depozytem szlachetnego przyjaciela, ojcowska została uratowana.

#### == Uleczenie głuchoniemego.

W tych dniach nadeszła wiadomość o zadziwiającym fakcie uleczenia głuchoniemego chłopca, Antoniego Wolanowskiego z Warszawy.

Stało się to za pomocą operacji w uszach, która, jak się okazuje, była możebną.

Operacja została dokonana w klinice uniwersyteckiej w Brukseli, gdzie Wolanowski od pół roku przebywa wraz z matką.

Chłopiec dotknięty był głuchotą od niemowlęctwa, obecnie zaś liczy 17 lat wieku.

Wiadomość powyższą udzielił nam p. Tytz, wuj uleconego, właściciel folwarku Wądoły pod Warszawą.

#### == Zdemaskowana.

Przepis kanoniczny, orzekający, iż małżonkowie występujący ze skargą separacyjną, obowiązani są przed rozpoczęciem procesu stawiać się u proboszcza dla pojednania, nie jest częścią formą.

Dowodzi tego fakt takiego zejścia się poważnych małżonków w tych dniach u jednego z tutejszych proboszczów.

Szanowny kapłan, pomimo, iż widział wrogie ku sobie usposobienie obu stron, faktycznie już od kilku miesięcy rozdzielonych, próbował jednak zgodę wywołać, krytycznie rozbrajając wszelkie pobudki wzajemnych niesnasek.

Okazało się ze szczerych wyznań małżonków, iż niegdyś wywołały intrygi guwernantki, która w mętnej wodzie łowiła ryby dla siebie.

Wyszły na jaw podstępstwa obu stron, potworne anonimy, a nawet fałszerstwo dokumentu.

Kilkogodzinna konferencja w obecności proboszcza, zdemaskowała intrygantkę, przeciw której pogodzeni małżonkowie wystąpili już z procesem karnym.

#### == Ucieczka macochy.

Wspominaliśmy niedawno o niegodziwym postępkach macochy, pani K. i lekkomyślnej ospałości członków rady rodzinnej, dozwolającej, aby dwaj małoletni K. pomimo zostawionego im przez ojca majątku w sumie 20,000 rs., byli pozbawieni wszelkiej opieki.

Stryj nieszczęśliwych chłopców, z których jeden znajdował się w terminie u szewca, a drugi na opiece w zupełnym opuszczeniu u wdowy kolonistki na Czystem, zajął się energicznie całą sprawą.

Główna winowajczyni K., mieszkając zagranicą, widocznie z obawy przed odpowiedzialnością karną ukryła się, a jak się okazało, z całego majątku pozostało zaledwie 4,000 rs.

Pokrzywdzone sieroty nie mogą jednak nie stracić, gdyż p. K. zwrócił się już do przydanego opiekuna, który majątkiem swym odpowiada.

Jemu, oraz czterem członkom rady rodzinnej, p. K., faktyczny obecnie opiekun synowców, wytacza sprawę.

#### == Niezgrabny.

Ktoś powiedział, iż śmieszność zabija męczyznę w oczach kochanki, a w jakimś podręczniku czy też kodeksie reguł towarzyskich znajdujemy taki aforizm: „strzeż się być niezgrabnym, łatwiej ci bowiem przebaczą zrećnie osłoniętą płytkość umysłu, niż śmieszność”.

Nie posądzamy wszystkich naszych czytelniczek, że poglądy ten podzielają, fakt następujący jednak dowodzi, że niejedną wyznaje tę zasadę.

Przed kilku dniami znaleźli się na wieczorku tańczącym: on i ona, oboje dopiero od kilku dni narzeczeni.

On z zachwytem przyglądał się ochoczym pługom ukochanej, zadroszcząc tancerzom, sam bowiem, nie mając na to czasu przy mozolnych studjach naukowych, tańczyć się nie nauczył.

Wypadło przecież w mazurze, iż ona go wybrała.

Wzbraniał się, przypominając swoją niemiejętność, lecz ona koniecznie żądała, więc uległ.

Biedak, nie mając pojęcia o pas mazurkiem, usiłował przecież naśladować innych i nie wiedząc sam co czyni, wyprawiał ucieszne skoki, wreszcie takie

sprawił zamieszanie w figurze, iż musiano go wśród szyderskich półśmiechów z koła wycofać.

#### A ona?

Ona bladła i rumieniła się, widząc wszystkie spojżenia zwrócone na niezgrabnego tancerza, a po części i na nią.

W kwadrans później niepostrzeżenie, pod pozorem bólu głowy, opuściła zabawę, o czem narzeczony, odpoczywając w pokoju do palenia po doznanej konfuzji, nie wiedział nawet.

Na drugi dzień rano został zbudzony listem od niej...

List był lakoniczny, ale wyraźny: „Zwracam słowo, śmieszności nie znoszę”.

Pan \* nie próbował przeproszać, ezuje bowiem, iż lepiej wcześniej przeboleć doznany zawód, aniżeli zapóźno rozczarować się na zawsze.

#### == Kradzieże.

Na Pradze z tyłu przejeżdżającego ekwipażu prywatnego oderwano walizę, w której się znajdowała garderoba i bielizna wartości 230 rs. — Na dworcu kolei petersburskiej p. Jazłowowi skradziono prawie z pod ręki w chwili pierwszego dzwonka torebkę podróżną, w której było około 100 rs. w gotówce i rozmaite dokumenta pieniężne. — W wagonie tramwajowym p. Leonowi Korzeniowskiemu wydziedziczone z kieszeni paltota srebrna papierosnica, oraz pudełko z klejnotami.

#### == Pokasanie.

Nocy wczorajszej Andrzej Berman powracając do domu za wolskie rogatki, został napadnięty przez dwa brytany, które ktoś głośno szczał.

Berman pomimo rozpaczliwej obrony i uduszenia jednego psa, został boleśnie w nogę i obie ręce pokasany.

Rany jakkolwiek ciężkie, niegrożą niebezpieczeństwem. Jak się okazało, psy były rozmyślnie szczone przez Tomasza Wojciechowskiego.

Tłumaczył się, iż wziął Bermana za złodzieja, chociaż pokasany utrzymuje, że to był akt osobistej zemsty, ponieważ z Wojciechowskim oddawna jest w niezgodzie, a nawet prowadzi proces o jakąś należność.

Sprawę o pokasanie skierowano na drogę sądową.

#### == Przejechań.

Na Marszałkowskiej wóz roboczy przejechał Helenę Dylską, która poniosła ciężkie obrażenia na całym ciele.

Na Hożej Jan Rudek został zraniony dyszlem wozu w głowę.

Sprawy obu przejechań zdołali bezkarnie niezauważeni umknąć.

#### == Pożar.

W dniu wczorajszym, około godziny 7-ej wieczorem, na Elektoralnej pod nr-em 13-ym w sklepie z wyrobami blaszanymi wybuchł pożar.

Zapaliły się ramy u okien, a ogień szybko ogarniał drewnianą ścianę.

Przybyli niebawem topornicy z koszar mirowskich, ogień opanowali, a ramy okien i górą futrynę wyrabano.

Szkody są nieznaczące.

Przyczyną pożaru było nieostrożne podniesienie płomieni gazowych.

## ZE SWIATA.

× Z powodu wiadomości z Poznania, podanej wczoraj na tem miejscu o sprzedaży Radłowa komisji kolonizacyjnej pruskiej, *Słowo* wyjaśnia, iż wieś ta nie należała do banku „Kwilecki, Potocki i spółka”, lecz do p. Mieczysława Łyskowskiego i ten ją sprzedał jako człowiek prywatny, a nie w charakterze urzędowym, jako dyrektor banku. „Zważywszy—dodaje *Słowo*—że p. Łyskowski jest człowiekiem bardzo zamożnym, że przez długi szereg lat stał na widnem obywatelskiem stanowisku, postępku jego zgoda pojąć nie umiemy. Fakt sam zasługuje na najstroższe napiętnowanie, być może jednak, że to szlachetne zapomnienie się poważnego dotąd obywatela znajdzie jeszcze jakieś godziwe usprawiedliwienie.”

× *Er. Hanusz*, znany lingwista, polak, docent uniwersytetu wiedeńskiego, otrzymał od krakowskiej Akademii umiejętności stypendjum im. Gałęzowskiego w ilości 3,500 fr. na odbycie podróży naukowej po Włoszech, Francji i Anglii.

× *Juljan Kłaczko*, stale przebywający od dłuższego czasu w Wiedniu, udaje się do Włoch. Poświęca on się gruntownym studjom polityczno-historycznym nad kwestją wschodnią, której zamierza poświęcić dzieło.

× *Pani Berta Augusti*, córka adwokata Scholera, zmarła przed kilku dniami w Koblencji. Znaną ona była z licznych swoich pism i mając stosunki z Hofmanową, pisała jej życiorys w *Dresdner Nachrichten*.

× *Król Humbert włoski* rozkazał wykonać statnę króla neapolitańskiego Józefa Murata i ustawić ją w galerji pałacu królewskiego w Neapolu, gdzie znajdują się wizerunki wszystkich królów włoskich, począwszy od Rogera normandzkiego. Choć Murat panował w Neapolu od r. 1808-go do 1814-go, nie ustawiono dotąd jego pomnika.

× *Laury Merlatti'ego*, głodemora paryskiego, który zrobił na poście wyborny interes, piosła sen z powiek różnych ludzi, pragnących łatwego zarobku. Znalazł się znów w Monachjum jakiś odważny w osobie humorysty Gemminga, który oblecał pościć przez 30 dni, ale za 10,000 marek. Pieniądze znalazły się i nowy głodemór rozpoczął swój eksperyment.

× *Autorka realistyczna*. Aurelian Scholl, znany feljetonista paryski, opowiada w *Figarze* o następnem zdarzeniu. „Była u mnie—mówi Scholl—jakąś młoda „niebieska północzocha”, która mówiła, że napisała powieść bardzo sensacyjną. Moja fantazja—skarżyła się przytem—unoszą mnie nieraz dalej, niż gdybym sama chciała. Napisałam obecnie powieść tak realistyczną, że... mama zakazała mi ją czytać”.

× *Polemika amerykańska*. Jedna z teksańskich gazet odezwała się w sposób następujący o żonie redaktora pisma konkurującego: „Wczoraj pokazywała pani X. nową swoją amazonkę na ulicach miasta. Mą się rozumieć, że suknię tę wzięła na kredyt, bo skądżeby redaktor takiego świstka mógł mieć na kupienie amazonki. Jeździć nie umie pani X., skacze ona na siodle, jak gdyby chciała utnąć twardy biffszyk. W każdym razie jeździ jeszcze daleko lepiej aniżeli jej mąż, ten stary cymbał, redaguje swoje marnie piśmidło.”

## WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

### Odswieżanie oliwy.

Niżej podane sposoby stosują się do wszelkiego rodzaju oliw, przeważnie zaś do oliwy, używanej do zimnych potraw, gdyż na świeżości tej ostatniej zależy nam zwykle najwięcej. Starzeniu się oliwy towarzyszy zazwyczaj ściemnienie płynu, oraz zepsucie smaku, które w mniejszym stopniu czyni ją niesmaczną, a w większym wprost już do jedzenia niemożebną. W pierwszym wypadku odswieżenie za pomocą zmęczenia z wodą może być zupełnie wystarczającym. W tym celu do danej ilości oliwy dodać trochę części zyczejnej czystej wody, mieszaninę mocno skłócić i odstawić na bok do ustania się. Rozseperowanie niezgodnych z sobą płynów dokonywa się samo przez się: oliwa, jak to mówią, zawsze wypływa na wierzch. Należy ją tylko zrzęcznie zlać i na tem koniec. Jeśli zepsucie się nastąpiło w większym stopniu, należy użyć środka nieco radykalniejszego. Jest nim węgiel drzewny, drobno potłuczony, uprzednio dobrze przemyty i wysuszony. Na jeden funt oliwy wziąć ćwierć funta węgla. Wypaść go do jakiegoś naczynia z przykrywką i zalać oliwą. Pozostać w zetknięciu od dwóch do trzech dni, mieszając od czasu do czasu, następnie precedzić przez kawał czystej i białej wełnianej materji. Oliwa spływa czysta i zdalna do jedzenia.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

M. P. rs. 1.

Na odnowienie pomnika Słowackiego.

Z „Eldorado” rs. 3.

Na budowę kościoła na Pradze.

M. W. rs. 6.

### Dla najbiedniejszych.

Bezimiennie rs. 1, zebrane w Petersburgu w wigilję Nowego roku v. s. rs. 4, A. C. i J. K. z Aleksandrowa z powodu wyukiego nieporozumienia rs. 1, J. B. rs. 1, P. rs. 1, Ludwik Spiner rs. 1, Janiszewski za znalezione kluczyki rs. 1, Z. M. rs. 1, Aleksander Kamieński z Markowic rs. 1.

## NEKROLOGJA.

† *S. p. Kazimierz Sokołowski*, emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 7-ym stycznia 1887 roku przeniósł się do wieczności przeżywszy lat 76. W głębokim żalu pozostała wdowa, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 9-go stycznia, to jest w niedzielę o godzinie 10-iej zrana w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—59

† *S. p. Ewa z Lewandowskich Piasecka*, wdowa, obywatelka m. Warszawy, po długiej sibiwości, przeżywszy lat 89, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności d. 7 b. m. W smutku pogrążone dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, to jest dnia 10-go stycznia, o godzinie 11-iej zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —74—

† *S. p. Marjan Przybytkowski*, b. urzędnik kancelarji warszawskiego oberpolicmajstra, emeryt, przeżywszy lat 67, zakończył życie dnia 5-go stycznia 1887 r. Pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok dnia 9-go stycznia, to jest w niedzielę o godzinie 3-iej po południu z kaplicy szpitala za wolską rogatką na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —75—

† *S. p. Izydor Junosza Ciesliński*, zmarł dnia 7-ego stycznia 1887 roku, po długich cierpieniach, przeżywszy lat 46. W ciężkim smutku pozostali: żona wraz z dziećmi, bracia i siostra zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 10-ym stycznia, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-iej i pół zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończeniu nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —77—

B. p. Markus **Hantke**, kupiec, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, dnia 8-go stycznia 1887 r., przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprawdanie zwłok w dniu 10-ym to jest w poniedziałek o godzinie 2-iej po południu z mieszkania przy ulicy Zielnej № 17 na miejsce wiecznego spoczynku. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —39—

† Za spokój duszy s. p. Antoniego **Kaczorowskiego**, emeryta, b. urzędnika dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dniu 10-ym stycznia r. b., tj. w poniedziałek, na które pozostała żona zaprasza kolegów i znajomych zmarłego. —80—

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

**Wiedeń** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Niezmierne wrażenie wywołała tu nota zamieszczona w półrocznej *Budapesther Correspondenz* o potrzebie szybkiego zaprowajantowania i uzbrojenia krajów pogranicznych, które mogą stać się widownią przyszłej wojny. Z powodu tego komunikatu mają być wniesione interpelacje. Pisma węgierskie orzekają: jeżeli wiadomość jest inspirowana, oznacza wojnę. *Pesther Lloyd* powiada: „Podobnie jawnych alarmów nie podobna przypisać lekkomyślności i niesumienności, niemogą one pojawiać się bez upoważnienia. Potrzeba przeto wnosić, że groźne oznaki położenia pomnożyły się w ostatnich dniach. Giełda wiedeńska była dziś bardzo zaniepokojoną. Nikt nie rozumie powodu manifestacji wojennej, która przyszła tak niespodziewanie. *Presse* wyraża się z lekceważeniem o nocie, *Fremdenblatt* nie wspomina o niej. *Neue freie Presse* powiada w depeszy peszteńskiej: To, o czym nota wspomina, dawno zostało już przeprowadzonym, jako prezerwatywa wobec ciągłych uzbrojeń rosyjskich. Prawda wyszła dopiero teraz na jaw, zarządzone środki bezpieczeństwa nie zostały wszelako wywołane przez położenie ostatniej chwili. Położenie to mniej nawet jest naprężeniem obecnie, niż było do niedawna.

**Wiedeń** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Intendentura armji zapytała fabryki w Gracu, w jakim czasie mogłyby dostarczyć wskazanej ilości namiotów.

**Wiedeń** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Wedle wiadomości z Sofji, restauracja ks. Battenberga pilnie jest przygotowywana.

**Wiedeń** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— *Pol. Corr.* donosi, że ks. Battenberg zamierza udać się w dłuższą podróż na południe.

**Wiedeń** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Depesze sofijskiej *Ajencji Havasa* zapewniające, iż rejenca najzupełniej jest obcą planom restauracji ks. Battenberga, jak również, że deputacja bułgarska prywatnie z nim tylko konferowała, uważane są tutaj za manewra, albowiem wiadomości autentyczne z Sofji opiewają wręcz przeciwnie.

**Wiedeń** 8-go stycznia. (Tel. *Ajencji półn.*)— W rozesełanej mocarstwom odpowiedzi na ostatni okólnik rosyjski, rząd bułgarski zapewnia, iż rejenca i ministerjum zmuszone były przyjąć władzę pod naciskiem okoliczności i w nadziei, iż rychło oddadzą ją w ręce nowego księcia. W dalszym ciągu powiedziano, jakoby generał Kaulbars, w miejsce działalności w celu uspokojenia umysłów, podlegał ważni stronnicy i nigdzie nie zalecał utworzenia nowej rejencej na podstawie zlania się obydwu stronnictw. Propozycja ta natomiast uczyniona była przez Gadbana efendiego już po odejździe jen. Kaulbarsa pod warunkiem wybrania ks. Mingreljskiego, co jest niemożliwym. W zakończeniu noty powiedziano, iż rejenca gotowa jest ponieść wszelkie osobiste ofiary na rzecz interesów państwowych. Pragnie ona, ażeby sprawa była rozstrzygnięta na podstawie raktatu berlińskiego i spodziewa się, że mocarstwa tna tymże traktacie podpisane przyznają Bułgarji prawo do samoistnego życia politycznego.

**Budapeszt** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kur. W.)— Zarządzono tutaj konskrypcję koni i wozów.

**Paryż** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Przybyła tutaj deputacja bułgarska. Ma ona upra-

szuć o pośrednictwo Francji u rządu petersburskiego, aby zaniechał kandydatury ks. Mingrelji. Jako kandydatów na tron bułgarski wymieniają ks. Leuchtenberskiego i Vogoridesa.

**Rzym** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— W calych włoszech od wczoraj panują straszliwe zamieci śnieżne.

**Rzym** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Wkrótce ukaza się tutaj w druku poezje i opowiadania królowej Małgorzaty włoskiej.

**Londyn** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— *Daily News* donoszą, jakoby deputacja bułgarska miała oświadczyć iż zgadza się na kandydaturę ks. Leuchtenberskiego.

**Sofja** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Podane przez *Polit. Corresp.* cztery żądania rosyjskie były przedmiotem narad rejencji i rządu. Do uchwał formalnych nie przyszło, wszakże zgodzono się na następująca punkta: Rejenca dzisiejsza gotowa byłaby zrezygnować, gdyby można było złożyć władzę w ręce mocarstw, to jest gdyby mocarstwa przystąpić zechciały na serjo do rozwiązania kwestji bułgarskiej, o ile to zależy od woli opiekuńczej Europy. Rząd złożony ze wszystkich stronnictw jest obecnie niemożliwym, skoro w sobranju posiada rejenca dzisiejsza większą ilość 580 głosów przeciw 60. Nowa rejenca, jeżeliby mocarstwa tego zażądały, mogłaby rozwiązać sobranje i zarządzić nowe wybory. Rejenca wszakże jest przekonana, że wybranoby tych samych posłów i że nowe sobranje nie dałoby się również nakłonić do przyjęcia kandydatury księcia Mingrelji.

**Sofja** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Urzędownie zapewniają, że pogłoski o zamierzonym ustąpieniu rejencej nie mają żadnej podstawy.

**Sofja** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Telegrafują tu z Konstantynopola, że w. wezyr oświadczył agentowi bułgarskiemu Wulkowiczowi, iż deputacja nie byłaby przez W. Portę przyjęta, nie potrzebuje się przeto trudzić do Konstantynopola.

**Belgrad** 8-go stycznia. (Tel. pryw. Kurj. W.)— Na granicy zachodnio-południowej wzmocniono załogi serbskie, rząd bowiem otrzymał niepokojące wiadomości o uzbrojeniach się Czarnogórze.

Telegramy handlowe.

**Berlin** 8-go stycznia. Wyrażenie przez cesarza niemieckiego nadziei utrzymania pokoju, wzmocniło cokolwiek usposobienie giełdowe. Na wszystkich prawie polach okazał się ruch nieco większy i pewna choć skromna dążność zwykła. Wartości spekulacyjne prawie bez zmiany. Akcje kredytowe straciły 2 marki. Wartości kolejowe mocniej, również nieco wyżej bankowe. Na polu rent obcych dla rosyjskich nieco lepsze panowało usposobienie. Ruble odzyskały wczoraj poniesione straty. Żyto w obu terminach o 25 f. niżej.

**Berlin** 8-go stycznia (notowanie urzędowe giełdy).  
 Bil. ban. ros. w tr. nat. 190 10     Akcje kredytowe     484 —  
 Weksle na Warszawę 189 80     Listy zast. ser. I-iej     60 —  
 Wek. na Peters. krótk. 189 30     Weksla na Lon. krótk.     20.39<sup>5</sup>  
 Wek. na Peters. dług. 188 10     „ „ „ „ „ „     20.24<sup>5</sup>  
 Bil. ban. ros. na dost. 190 —     Żyto w tow. gotow.     134 —  
 Wschodnia pół. II em. 53.50     Żyto na jesień     134.25

**Petersburg** 5-go stycznia.  
 Weksle na Londyn     22<sup>5</sup>/<sub>8</sub><sup>3</sup>/<sub>4</sub>  
 Pożyczka premijowa I-iej emisji     245<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
 „ „ „ „ II-iej emisji     226<sup>3</sup>/<sub>4</sub>  
 Półimperia „ „ „ „     8.70

Zniżka kursu rubli dzisiaj wynosi akurat tyle ile wynosiła w trakcie dnia poprzedniego a mianowicie 70 f. w transakcjach kasowych i 75 w koncomiesięcznych. Jakkolwiek zapewnienia pokojowe są gośtówne i nieoparte zmniejszaniem przygotowań wojennych, niemniej jednak oddziaływały one korzystnie na giełdy i jeżeli ufnosci nie dodały to przynajmniej chwilowo usunęły najbliższe obawy. Giełda warszawska, jak wiemy, uprzedzona o dążności zwykłej w Berlinie się przejawiającej, wczoraj trzymała się kursów piątkowych, tak że z notowaniami jesteśmy na równi. Gdyby więc szacowania poranne jeszcze były lepsze, możnaby znów zapowiadać dalszą zniżkę walut obcych. Do jutra jeszcze daleko. Kurs dnia poprzedniego był: 189.40, 189.25, 486, 134.25, 134.50. *J. Wł.*

**Gdańsk** 7-go stycznia.  
 Pszemica cena najwyższa krajowa     8.67<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
 „ „ regulacyjna bieżąca     8.10  
 „ „ na dost. wiosenną     8 —  
 Żyto cena najwyższa za polskie     4.80  
 „ „ regulacyjna     4.80  
 „ „ na dostawę wiosenną     4.57<sup>1</sup>/<sub>4</sub>

**Jęczmień browarny** .....

**Groch** do jedzenia .....

„ „ „ „ „ „ .....

„ „ „ „ „ „ .....

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

W Piątek w Gdańsku, jak donosi pan R. Damme, usposobienie na targu panowało słabsze. Chęć kupna mała. Ceny w skutek tego obniżyły się cokolwiek.  
 Pszenicę polską notowano gorsze gatunki 141 do 148 m., psrą stosownie do czystości i wagi 125 do 129 funt. 151 do 155 m., szklista 128 do 132 f. 157 do 159 m., jasno-psra 131 f. 160 m., wysoko psra szklista 130 do 132 f. 162 m., lepsza 134 i 135 f. 165 m. za tonne.  
 Żyto słabiej—polskie 95 m. notowano.  
 Wyka polska 96 m.  
 Lnianka rosyjska niezbyt czysta 96 m.  
 Ostatnio notowano pszenicę w Paryżu 23.40, mąkę 53.30. W Hamburgu pszenica mocno 174 do 170, żyto rosyjskie 102 do 105 m. notowano. *J. Wł.*

LOGOGRYF KONIKOWY

(ulożony przez Henryka Librowicza).

Z sylab rozstawionych w kratkach załączonego kwadratu ułożyć za pomocą posunięć konika 18 wyrazów tak, żeby początkowo litery czytane z góry do dołu, utworzyły imię i nazwisko współczesnego wirtuoza, końcowe zaś czytane w odwrotnym kierunku, imię i nazwisko współczesnego śpiewaka.

ra	na	wal	y	re	ia	pers	wa
chy	dium	dzi	und	len	rzew	a	si
cen	la	da	ci	per	wap	sking	ber
cry	sta	ma	wiit	che	rod	cki	le
li	vi	co	le	a	ton	dy	re
u	ras	nus	za	ea	ce	in	tu
a	to	e	gri	fu	sty	mo	czów
szy	e	bin	pi	niał	a	ra	we

Znaczenie wyrazów:

- 1) Miasto w Ameryce.
- 2) Roślina pastewna.
- 3) Uczony arabski.
- 4) Rodzaj roślin iglastych.
- 5) Rzeka w Belgji.
- 6) Miara używana w Persji.
- 7) Historyk polski.
- 8) Miasto w Sycylii.
- 9) Malarz belgijski.
- 10) Miasto w gub. kijowskiej.
- 11) Znakiemity wódz rzymski.
- 12) Marszałek w kor.
- 13) Historyk rzymski.
- 14) Imię męskie.
- 15) Mistrz krzyżacki.
- 16) Nadanie prawa posiadłości.
- 17) Zbiór obrzędów i honorów dworskich.
- 18) Miasteczko w sandomierskiem.

Rozwiązanie logogryfu umieszczonego w nrze 2-im.

Wacław Szymanowski.

- 1) Witwicki.
- 2) Kalinka.
- 3) Chodźko.
- 4) Jundziłł.
- 5) Ancyce.
- 6) Kraków.
- 7) Skimborowicz.
- 8) Jachowicz.
- 9) Yohn de Dycalp.
- 10) Lewestam.
- 11) Albertrand.
- 12) Książki.
- 13) Odyniec.
- 14) Zbigniew.
- 15) Szujski.
- 16) Korsak.
- 17) Ilnicka.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. H. Rótnil, L. Neuding, K. Silberstein, W. i A. Jaroszyński, J. Szmekele, E. Polakow, M. Paszkowska, N. Stummer, H. Gucewicz, M. Bartodziejska, M. i G. Taczanowska, M. Supryniewicz, Wł. Gim., H. Grätzhendler, M. Białostrzeska, E. Miński, Władysław Ł., Olesia M., S. Przecięchowska, J. Bartnicki, M. Leberthal, H. Stokowski, M. Türk, M. Mamroth, T. Gardowska, Jan B., W. Puchalski, J. Löwenstein, S. i J. Hertz, J. Kowalski, M. Gogolewski, W. i M. Szawłowska, K. Kierzkievicz, S. Wesolowska, H. Lubodziecki, K. Kręcka, Helena F., L. Pürschel, Krysia, J. Ritter, M. Flatt, S. Markowski, M. Opper, M. Flatt, S. Nowca, D. Böhm, O. i E. Srebrni, E. Dalberg i wielu innych, których nazwisk dla braku miejsca nie zamieszczamy.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tanka № 35.—Posiedzenie dnia 7-go stycznia 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
18	Wilcza	Szczepkowska	Wdowa chora, dz. 4 z tych 2 nowonarodzonych bliźn.
68	Wronia	Ostrowska Lud	Mąż sparaliżowany dz. dr. 3.
12	Leopoldyn	Uziębło Aleksa	Mąż chory, dzieci drob. 3.
41	Pańska	Gajda Franc.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
32	Ogrodowa	Artzt Emilia	Wdowa, dzieci drob. 3.
3	Wolność	Trzaska Marjan	Mąż chory, dz. dr. 4.
16	Smocza	Meszko Anna	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4-ro.
75	Pawia	Botner Walerja	Wdowa chora, dz. dr. 3.
18	Mostowa	Pakulski Jakób	Żona ciężko chora, dz. dr. 3.
23	Piwna	Sznaper Teofil	Sparaliżowany i chora.
16	Fabryczna	Werner Mar	Chora wraz z mężem, dzieci dr. 7, a pięcioro chorych.
22	Czerwiako.	Korszuk Konst	Żona ciężko chora, dz. dr. 5.
69	Czerwiako.	Zawalska Julia	Mąż chory na oczy, dz. dr. 6.
16	Fabryczna	Gajderowicz A.	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
3	Fabryczna	Strzelecka Zofj	Wdowa, dzieci drob. 3.

# "HACFIRAH"

Gazeta codzienna w języku hebrajskim

Cena roczna . . . . 8 rubli

" półroczna . . . . 4 ruble

" kwartalna . . . . 2 "

Przyjmują ogłoszenia po cenach stałych.

Adres redakcji: *Dzika* nr. 29-ty w Warszawie. (68)

— Dr. *A. Fulawski*, powrócił do Warszawy. Piękną nr. 36 (róg Marszałkowskiej), od 4—6. (67)

— Kob. lekarz dentysta *Olga Scholten*, Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne od rs.1 z gwarancją. (4444)

— *Aleksander Strachowicz*, adwokat przysięgły. Leszno nr 7. (62)

## LECZNICA PIERWSZA.

*NIECALA 1* (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro)

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

## Zarząd wystawy higienicznej

uprasza osoby interesowane o przyspieszenie składania deklaracji. Termin ostateczny do składania takowych oznaczony zostaje do 1-go marca r. b. Składający deklarację przed 1-ym lutego otrzymują w razie jednakowych warunków pewne przywileje co do wyboru miejsca na wystawie i t. p. Ci zwłaszcza wystawcy raczą pospieszyć ze złożeniem deklaracji, którzy zamierzają stawiać kioski i pawilony lub współubiegać się o koncesję na restaurację, cukiernię i t. p., oraz ci, których produkta wymagają analiz chemicznych. Analizy te już obecnie rozpoczęte będą w obrębie komitetów wystawy. Skład osobisty komitetów ogłoszony został w styczniowym zeszytzie "Zdrowia" i może być odczytany w biurze wystawy. (42)

## Komitet Towarzystwa muzycznego

ogłasza niniejszem dla pp. artystów krajowych konkurs muzyczny z zapisu s. p. Józefa Kurjerowa, niegdy obywatela m. Warszawy, a to pod następującymi warunkami: 1. Nagrodę konkursową stanowiącą będzie rs. 180 za dzieło muzyczne bezwzględnie dobre napisane w formie kantaty na głosy solowe i chór z towarzyszeniem fortepianu lub orkiestry. 2. Następne dzieło uznane za najlepsze zyska odznaczenie honorowe. 3. W razie gdyby Komitet nie uznał żadnego z dzieł nadesłanych za bezwzględnie dobre, rs. 100 rozdzieli się na dwie nagrody: pierwsza rs. 100, druga rs. 80 a to za twory uznane za najlepsze z przedstawionych na konkurs kompozycji. 4. Tekst kantaty polski, dowolny, świecki, wartości literackiej. 5. Prawo własności pozostaje przy autorze. 6. Ostateczny termin nadsyłania utworów, wyznacza się na dzień 10-go marca r. b. do godziny 12-iej w południe, przy zachowaniu zwykłych konkursowych warunków. 7. Konkurs imienia Józefa Kurjerowa Komitet Towarzystwa muzycznego rozstrzygnie w dniu 19-ym marca 1887-go r. 8. Kompozycje już wykonane publicznie lub wydane drukiem, nie mogą być nadsyłane na konkurs. 9. Dzieło nagrodzone wykonane zostanie w Warszawskim Towarzystwie muzycznym. (38)

— *Teodor Wałęwski*, adwokat przysięgły i konsystorski, przeniósł kancelarię do domu pod "Zegarem" przy ulicy Chłodnej nr. 20 (nowy). (78)

## Karol Miniewski, krawiec

Senatorska 29 ty, 1-sze piętro

obok kościoła Śgo Antoniego.

Zaopatrzył się na obecny karnawał w dobór materiałów czarnych. Obstalunki wykonywa na żądanie w 24 godzin. (81)

## Na Bala i Wieczory tańcujące.

Sorbety tureckie, zamiast lodów, jako zupełnie bezpieczne dla rozgrzanych tańcem, poleca Fabryka *W. Szwedzkiego* ul. Mokotowska nr. 58. (41)

## EDWARD WESTFAL

w Warszawie, ulica Wierzbowa nr 1/162a, dom hr. Ludwika Krasińskiego.

poleca wielki wybór cygar prawdziwych hawańskich ze zbiorów r. 1886-go i lat poprzednich, najlepszych fabryk w Hawanie, w cenie od rs. 8 do 100 za 100 sztuk w opak. po 100, 50, 25, 10 i 5 sztuk. (3252)

— *Maszyny do linjowania i Frasy* w fabryce Jasna nr 3, u Quaasa. (3704)

# AGENTURA

## bezpośredniej zamorskiej komunikacji

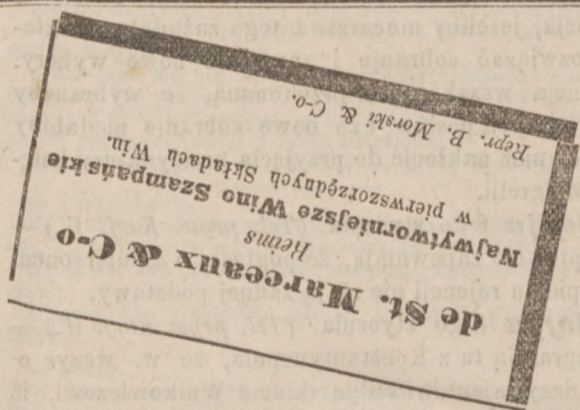
### przez Odessę,

przyjmuje wszelkie zlecenia tyczące się *ekspedycji* towarów w tejże komunikacji, udziela wysyłającym i otrzymującym takowe potrzebnych *informacji*, tak co do opłaty frachtowej, jako też warunków przewozu, oraz *dopelnia asekuracji transportów*.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że na przedstawienie *Agentura bezpośredniej zamorskiej komunikacji pana Ernesta Gay, Bank handlowy w Warszawie* zgodził się *przyjmować* na dogodnych warunkach *inkaso* należności za wysłane przez Odessę towary i za oddzielną umową *wydawać* także *zaliczenia* na takowe.

*Kantor Agentury bezpośredniej zamorskiej komunikacji przez Odessę w Warszawie, Włodzimierska nr 11.* (1545)

— Przeciwno *ciężkiemu oddechowi, astmie i rozemnie płuc*, skutecznym jest leczenie w gabinetach pneumatycznych. *Zakład leczniczy*. Oboźna 5. (1063)



## Objaśnienie.

Z powodu wątpliwości wynikłych w ostatnich czasach w kwestji asekuracji biletów 5% pożyczek premjowych rosyjskich, niżej podpisana firma, która ten rodzaj operacji przed 20-tu laty najpierw do kraju naszego wprowadziła, uważa za konieczne przypomnieć zasadnicze punkta, na jakich dokonywa ubezpieczenia rzeczonych biletów od amortyzacji:

1. Pragnący zaasekurować bilet pożyczki premjowej, potrzebuje podać tylko *serje* biletu (podanie zaś numeru nie jest wymagane).
2. Wymiana biletu ubezpieczonego i wylosowanego następnie do amortyzacji na bilet niewylosowany, dokonywa się bezwzględnie po otrzymaniu urzędowej tabeli ciągnięcia, czyli najpóźniej w trzy dni po odbytem losowaniu, bez żadnej ze strony klienta dopłaty, jedynie za złożeniem biletu wylosowanego z odpowiednimi kuponami i świadectwa ubezpieczenia.

3. Obowiązek wymiany biletu umorzzonego na nieamortyzowany, ciąży firmę tylko przez sześć miesięcy od dnia wylosowania.

4. Koszt amortyzacji podany zostaje do publicznej wiadomości przez ogłoszenia w gazetach kilka tygodni przed każdym ciągnięciem.

NB. Nietylko urzędowe wykazy ciągnięć, ale nado wykaz umorzonych, a u nas ubezpieczonych biletów, wywieszony jest w kantorze w miejscu widocznem dla dogodności interesantów.

## Maurycy Nelken i S-ka.

1383 Krakowskie-Przedmieście nr 71.

— *Warsz. fabr. wyrobów i opakowań blaszanych*, Królewska 18, Telefon 44, poleca wszelkie wyroby blaszane, a specjalnie *opakowania blaszane i plakaty* na blasze. (1329)

*S. Glinckiego*—Szuwaks glicerynowy,

*S. Glinckiego*—Smarowidło do butów,

*S. Glinckiego*—Atramenty,

*S. Glinckiego*—Tusz do pieczętek,

Zapalki *Magenta* doskonale a tanie!

Poleca skład *S. Glinckiego*,

Nowy-Swiat 69. (282) Nowy-Swiat 69.

— Potrzebna zaraz na wyjazd do gubernji Ekaterynosławskiej *młoda lub średnich lat*

## POLEKA,

posiadająca języki i muzykę, do dwójga dzieci: chłopczyka 8 i dziewczynki 6 lat. Bliższa wiadomość w hotelu Europejskim nr 86, od 2 do 4. (73)

# CYRK CINISELLI

truppa *A. U. Schumanna*. Codziennie *Wielkie Przedstawienie*. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 7 i pół. (34)

— 5% *Pożyczka premjowa z 1864 r* Asekurację od amortyzacji przyjmuje

## po kop. 50

*Kantor Wekslu* (1512)

## Karola Gębickiego

Krakowskie-Przedm. nr 37, obok hotelu Saskiego. *Ciągnięcie 2 (14) stycznia 1887 r.*

# OFICER

przygotowuje prywatnie do egzaminów na wolnostępujących a także do różnych klas kadeckich korpusów.—*H. Kunicki*, Piękna 32. (40)

— 5% *Rosyjska Pożyczka Premjowa z 1864 roku*. Asekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia *2 (14) stycznia 1887 r.*

## po kop. 60 od sztuki

(prócz stempla k. 10 od każdego dowodu) przyjmują *Maurycy Nelken i S-ka*.

Krakowskie-Przedmieście nr 71.

NB. Zamiejscowi zechcą nadesłać markę siedmiokopiejkową na porto. (1442)

## Lecznica ul. Długa nr 21 n.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

- Od g. 9—10. Dr *Wł. Zawadzki*, choroby wewnętrzne, w niedziele, poniedziałki, środy i soboty.
- Od g. 9—10. Dr *Wierzbicki*, choroby wewnętrzne, we wtorki, czwartki i piątki.
- Od g. 10—11. Dr *D. Landau*, choroby szcęk i zębów.—Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codz.
- Od g. 10—11. Dr *Kulesza*, choroby wewnętrzne, codz.
- Od g. 11—12. Dr *T. Trzeciński*, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
- Od g. 12—1. Dr *Bondy*, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.
- Od g. 12 $\frac{1}{2}$ —1 $\frac{1}{2}$ . Dr *Mikulski*, choroby weneryczne i skórne codziennie.
- Od g. 12—1. Dr *Sztembarth*, choroby właściwe kobietom, codziennie.
- Od g. 1—2. Dr *Oluszewski*, choroby wewnętrzne, a specjalnie płuc, krtani i jamy nosogardzielowej (laryngoskopia), codziennie przez środy.
- Od g. 1—2. Dr *Sztejner*, choroby chirurgiczne, codziennie, przez niedziele.
- Od g. 1—2. Dr *Goldflam*, choroby wewnętrzne i nerwowe (elektroterapia), w niedziele i środy.
- Od g. 2—3. Dr *F. Winawer*, choroby oczu, codziennie.
- Od g. 2—3. Dr *Biegański*, choroby właściwe kobietom, we wtorki, czwartki i soboty.
- Od g. 2—3. Dr *Lassand*, choroby właściwe kobietom, w niedziele, poniedziałki, środy i piątki.
- Od 3—4. Dr *K. Ciagliński*, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
- Od g. 3—4. Dr *Oraczewski*, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie, przez niedziel.

Opłata za poradę kop. 25. (4323)

## Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go listopada 1886 r.

P O C I A G I:	Odenodzą   Przychodzą	
	godziny i minuty.	
<b>Warszawsko-Wiedeńska:</b>		
Pospieszny 3 klasy . . . . .	6 — rano	9 35 wiecz.
Osobowy 3 klasy . . . . .	10 — rano	5 40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.)	6 45 wiecz.	9 20 rano
Kurjerski 2 klasy . . . . .	9 25 wiecz.	6 10 rano
<b>Warszawsko-Bydgoska:</b>		
Kurjerski 2 klasy . . . . .	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy . . . . .	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5 — po poł.	8 45 rano
<b>Warszawsko-Terespolska:</b>		
Pocztowy 3 klasy . . . . .	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy . . . . .	10 — rano	8 — wiecz.
Towarowo-osobowy 3 klasy . . . . .	10 — wiecz.	8 13 rano
<b>Warszawsko-Petersburska:</b>		
Pocztowy 3 klasy . . . . .	10 — rano	7 33 wiecz.
Osobowy 3 klasy . . . . .	11 33 wiecz.	4 55 rano
<b>Nadwislańska do Kowla:</b>		
Osobowy . . . . .	7 50 wiecz.	8 30 rano
Osobowo-miejscowy do Lublina . . . . .	7 15 rano	10 10 wiecz.
Pocztowy . . . . .	3 25 po poł.	2 10 po poł.
<b>Nadwislańska do Miawy:</b>		
Pocztowy . . . . .	5 50 po poł.	11 50 rano
Osobowy . . . . .	9 30 rano	8 12 wiecz.
<b>Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.</b>		
Osobowy . . . . .	2 50 po poł.	2 59 po poł.
<b>Obwodowa z kolei Terespolskiej.</b>		
Osobowy . . . . .	2 10 po poł.	3 34 popoł.

# Nakładem Księgarni H. NEUMANA

w Włocławku,

wyszły z druku następujące dzieła:

- Borucki M.**—Ziemia Kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym opisana. — Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 30.
- Chałupczyński A.** Gawędy Ekonomiczno-Spółeczne. — Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 75.

W Warszawie Skład Główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 17r

Krewni po s. p.

## JANIE KURZYNA

zmarłym w roku 1865 zechcą się zgłosić w własnym interesie, pomiędzy 2 a 4, na Mokotowską № 51, mieszkania 13. 42

Z upoważnienia Władzy szkolnej, znajd

## Pomieszczenie Uczennice

chodzące do gimnazjum, lub innych zakładów naukowych. — Zapewnia jak najtroskliwszą opiekę i konwersację francuską

b. Przełożona Penji Wyższej Marja Kirchner. 41

Zielna № 11—19, mieszkania 4.

## Magazyn Mebli

### T. Otwinowskiego, Nowy-Swiat № 32,

na dwóch wystawach w 1878 i 1885 medale srebrne, poleca Meble gotowe, oraz przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby meblowe, stolarskie, tapicerskie i dekoracje.

### Kancjonowane Biuro Nauczycielskie Z. Jasińskiej,

ulica Hr. Berga № 6, w Warszawie, Rekomenduje: Nauczycieli, Nauczycielki, Guwernerów i Bony różnych narodowości i stopni wykształcenia, Korepetytorów, Osoby na demi-placę i lekcje muzyki, Rządów dóbr, Plenipotentów, Gorzelanych i Ogrodników. Sprowadza z Paryża i Genewy Guwernantki i Bony. 74R

## Prośby

do wszystkich Władz i wszelkie dokumenta redaguje Radca Honorowy Burba.—Królewska № 27, wprost ogrodu. 45

## Lekcje Tańców

udziela u siebie i w domach prywatnych, Elektoralna № 53, W. PUCHALSKI.

## Do najęcia zaraz:

**Mieszkanie** Salon duży, 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia na 1-em piętrze od Krakowskiego-Przedmieścia.

**Sklep** obszerny po Gelenderze, od Krakowskiego-Przedmieścia.

**Restauracyjne** całe urządzenie, kredens bufet, krzesła, miedz i t. p. do sprzedania.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszkania 5. 48

## Syndyk Tymczasowy

massy upadłości kupca m. Płocka Kazimierza Karpińskiego

na zasadzie decyzji Sądu Okręgowego Płockiego w zastępstwie Sądu Handlowego z d. 11 Grudnia 1886 r. wzywa niniejszem powtórnie wierzycieli massy, którzy w pierwszym terminie dla sprawdzenia swych wierzytelności się nie stawili, ażeby w dniu 8 (20) lub 9 (21) Stycznia 1887 r. złożyli niżej podpisanemu Syndykowi dowody usprawiedliwiające ich pretensje do massy, a to celem przyjęcia tychże pretensji do passywów upadłości. Nadmieniam się, że nie stawiający nie mogą uczestniczyć w następnych dystrybucjach.

W Płocku, dnia 18 (30) Grudnia 1886 r.

Syndyk Tymczasowy Kom. Adwokata Przysięgłego J. Neumark. 72R

W folwarku Czerniakowie 37

## DWA OGRODY

owocowy i warzywny, do wdzierżawienia zaraz.—Wiadomość na miejscu w Zarządzie.

## KALENDARZ HANDLOWY na rok 1887

wyszł z druku i zawiera między innymi: Skorowidz losowań, płatności kuponów i realizacji ważniejszych papierów krajowych i rossyjskich, bogaty dział meteorologiczny, z opisem nowych monet rossyjskich jakie wkrótce mają być bite, tabele zamiany monet i wag, tabele obliczeń procentów z podatkiem i bez podatku, przepisy o opłatach patentowych i gildyjnych z najnowszymi zmianami, taryfy tychże opłat, przepisy o nowym podatku dodatkowym i kuponowym, taryfy stempłowe z najnowszą taryfą opłat stempłowych od weksli pobieranych zagranicą. Wykaz miast i osad w całym państwie z wykazaniem ludności, odległości od Warszawy, rezydencji banków i t. p., taryfy pocztowe, telegraficzne i kolejowe, żeglugowe najnowsze z objaśnieniami; najnowszą taryfę celną rossyjską alfabetycznie wedle nazw wszystkich poszczególnie towarów ułożoną, ze zmianami po koniec 1886 r., bogaty dział adresowy, wykaz restantów ważniejszych papierów krajowych rossyjskich i zagranicznych, najnowszą taryfę domów miasta Warszawy i przedmieścia Pragi wedle numeracji hipotecznej poprzedzonej skorowidzem, policyjnej starej i nowej i z nowym podziałem na rewiry sądów pokoju.

Cena egzemplarza oprawnego rs. 1, z przesyłką rs. 2 kop. 20.

Jest do nabycia w Administracji Gazety Handlowej Mazowiecka № 8 i we wszystkich główniejszych księgarniach. 64r

## WIELKI LOKAL

po Klubie Wioślarskim, składający się z kilku Salonów i pokoiów, z dniem 1-ym Lipca r. b. będzie do wynajęcia całkowicie lub częściowo przy ulicy Miodowej Nr 4.—Wiadomość: na miejscu u rządcy, a bliższa ulica Długa u właściciela Hotelu Niemieckiego. 40



## Rasa Pointer Angielska,

typ lekki i ciężki, kolor biało-żółty (White and lemon). — Reproduktury sprowadzane z Anglii, Patentowane w „Kennel-Club” London. Sprzedaż stała szczeniąt gwarantowanych. St. Połud. Zachod. dr. żel. Nowo-Ukrainka, E. Nowicki w Warszawie przez pośrednictwo C. & J. Bekker, Skład broni, Krakowskie-Przedmieście № 40. 73R

## I. Artykuł z dziennika „Débats”.

Każdemu wiadomo, że łożdzywanie krwi polega na zetknięciu się takowej z kwasorodem powietrza w płucach.

Niecałe pół minuty (27 sekund) wystarcza ażeby krew nasycona lekarstwem przeszła przez płuca. Jedyną drogą dostania się do płuca wielu lekarstw a smoly w szczególności jest pochłanianie ich przez organy trawienia.

Wdychanie lub inhalacja smoly są rzeczą czystej fantazji gdyż smola nie jest lotną.

Przez połączenie lekarstwa z krwią otrzymujemy rzeczywiste gojenie wewnętrzne oskrzeli i samych płuc, a to za pomocą krwi nasyconej balsamicznymi pierwiastkami kapsułek Guyot'a.

Tem się tłumaczy ogromne powodzenie tego lekarstwa na cierpienia kanałów oddechowych.

Prawdziwe kapsułki Guyot'a są białe, a każda z nich opatrzoną jest podpisem wynalazcy.

## Wystrzegać się zaziębienia!

gdyż ono jest początkiem każdej choroby,

## NORMALNE

Koszule, Kalesony, Skarpetki systemu

## „JAEGERA”

zabezpieczają bezwarunkowo od wszelkich ewentualności.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna,

w Składzie Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA,

32, Senatorska 32. 44R

**Piotr Sliżyński**  
udziela lekcji tańców salo- nowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym, wycza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych.—Adres: ul. Piwna № 15, za kościołem po-Augustjańskim, w domu Sochaczewskiego. 34

**NICI BROOK'SA**  
giansowane i matowe, kolorowe, czarne i białe, jakoteż bawełnę do znaczenia i do robót szydełkowych, powszechnie znane ze swej dobroci, od czasu otworzenia hurtowego składu w Warszawie, nabywać można we wszystkich odmianach kolorów i grubości, w każdym sklepie norymberszczyzny i towarów krótkich.  
**B. D. POTHERGILL.**

## Młoda inteligentna Osoba

która może złożyć rs. 1,000 i więcej kancji, a na żądanie poręczenie osób poważnych, życzy objąć posadę Kasjerki w pierwszorzędnym, odpowiedzialnym interesie handlowym lub przemysłowym. — Oferty proszę składać w Kantorze niniejszego pisma pod literami E. R. 24

## Do sprzedania

## SANKI i KARETA

4-osobowe, w bardzo dobrym stanie.—Cena przystępna.—Wiadomość: w kantorze Hotelu Paryzkiego. 9

## Rs. 100

placę za wyrobienie posady w Warszawie, młodemu człowiekowi z prowincji, posiadającemu język polski i niemiecki, Pensji miesięcznie rs. 60. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska № 26. 59R

## NAJPRZEDNIEJSZE

## MASŁO

świeże stołowe, z dóbr Piekary, Pawłowice i innych, otrzymuje w większych partjach handel

## L. WRÓBEL

i takowe poleca, Krakowskie-Przedmieście № 27 Stara Poc. ta. 2526r

**OSTRYGI Holsztyńskie**  
codziennie świeże,  
w Handlu Win i Delikatesów  
**Ant. Stepkowskiego,**  
Wierzbowa № 9. 12r

**DO SKŁADU**  
**STANISŁAWA BAUMANN,**  
przy ulicy Elektoralnej № 5, naprzeciw Banku  
nadszedł świeży transport  
**CEMENTU**  
**PORTLAND ANGIELSKIEGO,**  
Robinsa & Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.  
**Cegły i Gliny ogniotrwalej,**  
**Węgla kowalskich angielskich,**  
**Tektury smołowcowej.**  
**Pur glazurowych i dren.**

**ACIDERIN**  
Najskuteczniejszy środek do wy- niszczenia na zawsze Odcisków i Brodawek.  
Wylączna hurtowa i detaliczna Sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana ul. Kotzebue № 4. — Cena pudełka 50 kop., z przesyłką na prowincję nie mniej dwóch pudełek rs. 1. 2459  
Adres: «Russyan Warszawa».

**Skład Węgla, Drzewa i Cementu**  
**K. GAGATNICKIEGO,**  
ul. Pańska № 70, Prosta № 17, Tele- fonu № 567, Węgiel gruby Renard i Rudolf kop. 95, kostkowy kop. 90, drzewny rs. 1, Drzewa sosnowego sześń rs. 16, za porabianie sześń rs. 1, ¼ sześń rabanego rs. 4 kop. 30. 6

«Wpadająca w oczy»  
i wiele cenną dla każdego kupca i przemysłowca jest moja najnowsza metoda, skrócająca i upraszczająca podwójną włoską buchhalterję, tak że umożliwia ona każdemu, w każdej chwili istotny stan interesu poznać. Księgi codzienne à jour. Bilanse miesięczne mogą być gotowe już pierwszego dnia nowego miesiąca. — Obracanie roczny bez trudności. — Łatwość zastosowania gwarantowana. — Najdokładniejszych informacji udzielam za nadesłaniem jedynie rubli 2.  
**Paul Stock, Schweidnitz na Śląsku (Swidnica).** 33R

1886 r. 10 (22) Grudnia

## W Imieniu Najjaśniejszego Pana,

Warszawski Sąd Handlowy, w Wydziale upadłości, na posiedzeniu sądownym, na którym byli obecni: Prezydujący Towarzysz Prezesa K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: Z. S. Szwede, E. J. Makowski i Sekretarz F. K. Podlewski, wysłuchawszy prośby Adwokata przysięgłego Jana Czajkowskiego, działającego w imieniu kupców: Bolesława Morskiego i Andrzeja Wolkowskiego, o ogłoszeniu upadłości Jana Zaniewicza, współwłaściciela domu Handlowego pod firmą „J. Zaniewicz i Sp.” w Warszawie, postanowił: 1) Ogłosić upadłość Jana Zaniewicza, współwłaściciela D. H. pod firmą „J. Zaniewicz i Sp.” w Warszawie, licząc początek upadłości od dnia 26 Września (8 Października) 1886 r. 2) Sędzią-Komisarzem rzeczoney upadłości mianować Członka Sądu L. L. Szwede, Kuratorami zaś Adwokata przysięgłego Połtawskiego i wierzyciela Bolesława Morskiego. 3) Poruczyć Komisarzowi Sądowemu Antoniemu Holtorfowi opieczętować majątek upadłego gdziekolwiek takowy znajdował się będzie. 4) Upadłego osadzić w więzieniu za długi. 5) Wyrok niniejszy wywiesić w Warszawskim Sądzie Handlowym w sali przyjęć i ogłosić w gazetach, stosownie do istniejących przepisów. 6) Wyrokowi niniejszemu dodać rygor natychmiastowej wykonalności.

Wskutek powołanego wyżej wyroku i na zasadzie 476 Art. Kod. Handl. Sędzia-Komisarz upadłości Jana Zaniewicza, wzywa wierzycieli rzeczoney Zaniewicza, o przybycie na posiedzenie, w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1886/7 r., o godzinie 12-iej w południe, w gmachu Warszawskiego Sądu Handlowego odbyć się mające, w celu przedstawienia potrzebnej liczby kandydatów na Syndyków tymczasowych, przyczem Sędzia-Komisarz podaje do wiadomości, że decyzją 11 (23) Grudnia 1886 r. Warszawski Sąd Handlowy, w miejsce Adwokata przysięgłego Połtawskiego, zamianował Adwokata przysięgłego Wincentego Biskupskiego. 38

# Główny Skład Wyrobów Fabryki ZYRRARDÓW

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 55

i drugi Skład Zyrardowski na Tomackiem N. 1, róg ulicy Bielańskiej.

**POLECAJĄ:**

**PŁÓTNA BIELONE** na bieliznę damską, męską, pościelową, sztuka od rs. 10 kop. 75 do rs. 83.  
**PŁÓTNA CREASOWE** czysto lniane . . . . . „ od rs. 10 kop. 10 do rs. 29.  
**PŁÓTNA** w pół sztukach zawierających 30 łokci w dwóch lub trzech kawałkach, z rabatem 10 do 15% niżej cen fabrycznych.

**PŁÓTNA** na prześcieradła i materace (bez szwu), sztuka od rs. 18 kop. 50 do rs. 43 kop. 50.

**PŁÓTNA** na prześcieradła pod kołdry (bez szwu), „ od rs. 43 kop. 50 do rs. 90.

**PŁÓTNA** na prześcieradła w pół sztukach, składających się z dwóch do trzech kawałków z rabatem 15% niżej cen fabrycznych.

Prześcieradła pojedyncze, czysto lniane, w wszelkich szerokościach i gatunkach, sztuka od kop. 95 do rs. 6 kop. 60.

## STOŁOWĄ BIELIZNĘ CZYSTO LNIANĄ

w znacznym wyborze najnowszych deseni,

**J A C O U A R D:**

**A D A M A S Z K O W Y:**

**Obrus z 6 serwetami** od rs. 3 kop. — do rs. 10 kop. 15; od rs. 7 kop. 25 do rs. 36 kop. 60.  
**Obrus z 12** „ „ 6 „ 50 „ „ 19 „ —; „ „ 13 „ 40 „ „ 62 „ 35  
**Obrus z 18** „ „ 15 „ 25 „ „ 27 „ 20; „ „ 23 „ — „ „ 93 „ 60.  
**Obrus z 24** „ „ 20 „ 30 „ „ 35 „ 70; „ „ 30 „ 30 „ „ 124 „ 70.

**Obrusy pojedyncze** w wszelkich wielkościach od rs. 1.15 do rs. 64.70. — **Serwety stołowe** od rs. 3.50 do rs. 30.

**Serwety do kawy i herbaty**, białe i kolorowe od kop. 90 do rs. 10.75. — **Serwetki deserowe** od rs. 1.20 do rs. 10.30.

**Garnitury do herbaty z 6 i 12 serwetkami deserowymi**, lniane i jedwabne, w najnowsze desenie fantazyjne od rs. 2 kop. 28 do rs. 70.

**Ręczniki kreasowe jacquard i adamaszkowe**, tuzin od rs. 3 kop. 80 do rs. 30.

**Ręczniki** „ „ „ w sztukach, łokieć od kop. 12 do kop. 30.

**Ręczniki z brzegami kanwowymi** do wyszywania, sztuka od kop. 85 do rs. 1 kop. 80.

**Ścierki do kurzu, szkła, porcelany i t. p.** w wielkim wyborze rodzajów i deseni, tuzin od kop. 75 do rs. 9.

Zarządzający Składem Zyrardowskim

**L. BUŁAKOWSKI.**

69B

Po Rs. 50, 60 i 70,

piękne serwisy stołowe

na 12 osób, z najlepszej porcelany, z prześlicznymi deseniami lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek, 1 Waza duża lub 2 małe, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur, 2 Musztardniczki, 2 Solniczki, 1 Maselniczka lub imbryk do kawy — Razem **Sztuk 105.** — Po rs. 16 **Serwisy dokawy** porcelanowe, pięknie malowane składające się z 30 przedmiotów, a mianowicie: 12 par filiżanek, 12 talerzyków deserowych, 1 imbryk, 1 Maselniczka, 1 koszyk do ciast, 1 cukierniczka, 2 nalewki do śmietanki, **Serwisy do herbaty** porcelanowe, zawierające 16 przedmiotów od rs. 8. — **Garnitury do mycia** białe od rs. 3, kolorowane od rs. 4, oraz **wszelką porcelanę malowaną** sprzedaje po cenach najniższych

Zakład malowania na porcelanie  
**Ryszarda Fijałkowskiego,**  
Krakowskie-Przedmieście N. 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 2542B

## MŁODA OSOBA

znająca języki: polski, niemiecki i francuski, oraz nieco muzyki, poszukuje miejsca, jako Osoba do towarzystwa. — Łaskawe oferty uprasza się składać w Kantorze niniejszego pisma pod lit. C. B. 18

W dniu 7-ym o. m. może się zgłosić do szwajcara Hotelu Litewskiego kandydatka na

## KELNERKĘ

do pierwszorzędnej restauracji, w mieście gubernjalnym, oddalonym o 4 godziny Dr. Żel. od Warszawy, warunki dobre. 29

Z dniem 1-m Stycznia 1887 r. otwarty został

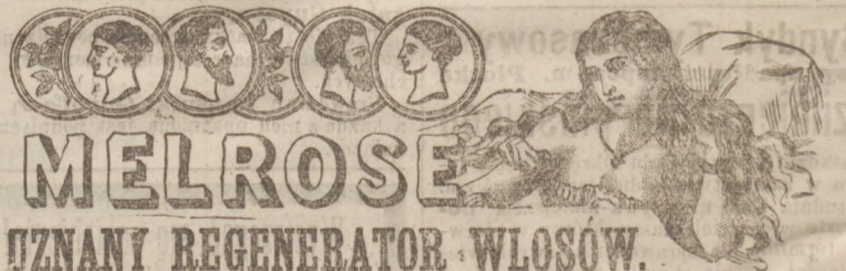
## Salon pięknej Paryżanki

przy ul. Miodowej N. 15, dom Barona Lessera Prawdziwy Cud XIX wieku

18-letnia ta osoba wielkiej objętości i piękności kształtów, niezwyklej gracji, obdarzona jest przytem wielką bystrością umysłu.

Waży 375 funtów.

Cena miejsc: 1-e miejsce kop. 20, 2-e miejsce kop. 10. 55B



## MELROSE

### UZNANY REGENERATOR WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowanej. Główny skład i fabryka w Londynie, 7-1 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **A. LIPINKA,**  
ulica Niecała N. 1. 7B

## PRZECIWKO

Katarom, grypie, chorobie oskrzeli i t. d., najskuteczniejszym lekarstwem jest **syrop i ciasto pectoralne z Nafé Delangrenier'a** z Paryża, co potwierdzone jest przez członków Akademii lekarskiej we Francji. Ponieważ nie zawierają ani opium, ani żadnej soli opiumowej jak morfina lub kodeina, dają je przeto bez obawy dzieciom dotkniętym kaszlem lub kokluszem.

Znajduje się we wszystkich aptekach Warszawy i Cesarstwa.



# Skład Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,  
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyską i Placem Zielonym,

mają zaszczyt polecić:

- Wodę Kolońską** znaną ze swej dobroci od lat 40.
- Perfumy** francuskie na wagę.
- Kredę** z miętą do czyszczenia zębów.
- Elixir** do płukania ust.
- Ultramarinę** do bielizny.
- Benzynę** do prania rękawiczek i wywabiania plam.
- Glans** amerykański do bucików.
- Massy** woskowe w rozmaitych kolorach do zaprawy terpentynowej podłóg i posadzek.
- Wszelkie materiały apteczne i przetwory chemiczne** do użytku lekarskiego i technicznego.
- Wina lecznicze** i lekarstwa specjalne.

• 15R

## WODĘ LEŚNĄ (fl. kop. 40, rs. 1 i rs. 1 kop. 50) i MYDŁO SOSNOWE (cena kawałka kop. 30).

Pierwszą przez rozpylanie, drugie przy myciu wytwarzające w pokoju aromat lasów iglastych, — poleca uwadze Szan. Publiczności  
**WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE.**  
Dostać można w Magazynach tegoż: 1) róg Miodowej i Senatorskiej, 2) róg Granicznej i Królewskiej, Krakowskie-Przedmieście № 1, oraz we wszystkich znaczących perfumeryjach i składach materiałów aptecznych. 2521R

## Skład Piótna Jarosławskiego pod firmą MOSKIEWSKI MAGAZYN

Bieleńska № 7, w Hotelu Krakowskim,  
poleca w wielkim wyborze z najlepszych fabryk rosyjskich, po cenach fabrycznych:  
**Piótna Jarosławskie** na koszule i prześcieradła, do 3 arsz. szerokości.  
**Piótna** na serwety 8/4, 10/4, i 12/4 szerokości.  
**Bielizna i Garnitury stołowe** na 6, 12, 18 i 24 osób.  
**Obrusy** białe i kolorowe, różnej wielkości.  
**Chustki do nosa**, płócienne, batystowe, jedwabne, białe i z kolorowymi szlaczkami.  
**Pończochy, Skarpetki, Kalfianiki i Kalesony**, bawełniane, fil d'ecosse i wełniane, białe i kolorowe.  
**Madapolamy, Kretony, Szyrtingi, Nansok** i różne inne materje bawełniane.  
**Bielizna damska i męzka**, płócienna i z różnych materiałów bawełnianych.  
Wszelkie zamówienia na bieliznę męzką i damską przyjmuje i wykonywa najstarciej w krótkim czasie. 78R

## Pierwsza w kraju fabryka blachy falistej i cynkowania WILM. TILLMANN'S, w Pruszkowie pod Warszawą. 2535R

Poleca **Blachę falistą łukową i płaską**, krycia ogniotrwałe dla magazynów, zawiasy, bramy do suwania, zamknięcia rolkowe i t. p.  
**Kompletne budowle** z żelaza, jako to: magazyny, domki drożnicze i t. p.  
**Dostarcza oraz przyjmuje się do ocynkowania:** żelazo fasonowe wszelkiego gatunku, blachy do krycia dachów, rury gazowe, ankry budowlane, formy cukiernicze i t. p.

## KUBLY,

oraz wszelkie naczynia z cynkowanej blachy żelaznej lub stalowej dla użytku domowego i gospodarstwa wiejskiego.  
Trwalsze od naczyń z blachy cynkowej i nie dopuszczające nigdy rdzy.  
**Plany i kosztorysy** udzielają bezpłatnie i franko.  
Reprezentanci: pp. **CH. BRÜCKMANN**, Inżynier w Warszawie, Ujazdowska Aleja № 29 nowy.  
**ADAM KEMPIŃSKI**, Kantor Królewska № 39 nowy.

## NAJMODNIEJSZE Kołnierzyki i Mankiety

męzkie poczwórne, bardzo eleganckie,  
**Dla PP. Wejskowych,**  
**Kołnierzyki** (Militair) specjalnie mundurowe, jakoteż **Koszule** białe i nie białe, z kołnierzami, Mankietami i bez takowych, gotowe i na obstalunek, sztuka od rs. 1.35.  
**Koszule** nocne, **Kalesony** z trwałego materiału, białe i kolorowe, **Chustki** do nosa wełnowe nie krochmalne. **Dla chłopców** od lat 8, **Koszule, Kalesony, Kołnierzyki, Mankiety,** Koszulki trykotowe.

### UWAGA!!

## Wypraw gotowych dla Panów

składających się z **Koszuli** białych, nocnych, **Kalesonów**, **Prześcieradek**, **Chustek** wełnowych, **Pończoch**, **Kołnierzyków**, **Mankietów**, **Skarpetek**, **Ręczników** i t. p. Razem 60 sztuk bielizny pranej i obrębianej.

## Wyprawa od rs. 45 i Wyżej:

Wszelkie Wyroby trykotowe i flanelowe poleca **Skład Bielizny i Trykotażu.**

**J. NATANBLUTA,**  
32 Senatorska 32. 40R

## Serwisy stołowe w kwiaty malowane na 12 Osób, 14

Porcelanowe 105 sztuk, . . . . . za rs. 65.  
Kamienne 83 . . . . . " 35,  
nabyć można w składzie porcelany

## St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna № 10.

NB. Znaczny wybór umywalni angielskich

## Kredyt na akcept.

Fabrykantom i kupcom, którzy od czasu do czasu potrzebują czasowego pośrednictwa i chcą odpowiednio skorzystać z dobrych weksli, pozwala pewna akkredytowana firma londyńska w City za niską prowizją (domicylowane i płatne w jej banku), trasować na siebie. — Odpowiedzi pod lit. 1158. Queen Victoria St. 16, London. 2554R

W przejeździe z ulicy Rymarskiej do Alei Ujazdowskiej, zgubiony został

## Medaljon czarny

z monogramem **E. L.**, zawierającym włosy. Ponieważ przedmiot ten stanowi drogocenną pamiątkę, znalazca takowego otrzyma nagrodę rs. 10, przewyższającą wartość medaljonu. — Oddać do Magazynu Br. Lesser, Rymarska. 43R

## Nowy fason Kapeluszy cylindrowych,

pięknej formy i wykończenia, w rozmaitych gatunkach, poleca

## Skład Kapeluszy T. WEIGT,

Krakowskie-Przedmieście, róg  
Królewskiej. 48R

W zawiązującej się wspólnocie udziałowej fabryki już istniejącej od lat kilku i mającej znaczny zbyt na wyrabiany towar, tak tu w Królestwie Polskiem, jak też w Cesarstwie i zagranicą, jest kilka udziałów od rs. 2,500 do 5,000 do przypuszczenia. — Wiadomość u pp. M. Parzeński, Kiersz i S-ka ul. Orła № 6, od godz. 5 do 6. wiecz. — Pośrednictwo wyłącza się. 60R

## Bilans obrachunku inwentarza

natychniastowo i dokładnie dokonany, posiada dla **wszystkich przemysłowców i kupców** pierwszorzędna wartość. — **Jedynie praktyczne** prowadzenie takowego według systemu buchalterji podwójnej włoskiej, połączonej ze **szczególnie ważnymi ułatwieniami**, udzielam za następnym rs. 1 kop. 50. 2562R

## Paner Stock,

Swidnica (Schweidnitz) na Szląsku.

## Soki i Komputy!

dobrze urządzone i tanie, są do sprzedania, ulica Wiejska № 10, ogród Frascati 22

# SANKI

na 6 osób i więcej, mało używane, mocne ładnie prezentujące się, zdadne na miasto i na wieś. — (Kuliği) do sprzedania, Hoża № 14, lokalu 9. 2535

## SKŁAD

## Formierów zagranicznych,

ulica Grzybowska Nr 9,

poleca PP. Stolarzom wielki wybór różnych Formierów i drzewa zagranicznego, po cenach nader niskich. 2387

## ZARZĄD

## Stowarzyszenia Spożywczego

## MERKURY,

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że od 1-go Stycznia 1887 r., wydawanie marek rabatowych, za kupowanie pieczywa w sklepach firmy Aleksandra Łapińskiego ustaje, a natomiast następujące sklepy Zakładów „Stodowieckich” firmy Stanisława Kropiwnickiego, wydawać będą Stowarzyszonym marki dywidendowe:

- 1) Leszno № 46.
- 2) Wspólna № 28.
- 3) Wspólna № 3.
- 4) Chłodna № 24.
- 5) Marszałkowska № 100.
- 6) Marszałkowska № 131.
- 7) Marszałkowska № 117.
- 8) Nowy-Swiat № 23.
- 9) Nowy-Swiat № 47.
- 10) Krakowskie-Przedmieście № 73.
- 11) Świętokrzyska № 13.
- 12) Chmielna № 44.
- 13) Hoża № 2.
- 14) Długa № 29.
- 15) Elekoralna № 1.
- 16) Elekoralna № 19.
- 17) Jerolimskie Aleje № 35.
- 18) Złota № 28a.
- 19) Królewska № 43.
- 20) Miodowa № 1. 2541r

## Drożdże Litewskie

codziennie świeże,  
Sprzedaż hurtowa

**A. Nowakowski i Syn,**  
Bieleńska № 3. 2552R

## Karska Helena

prełożona zakładu naukowego żeńskiego z pensjonatem zostającym pod zarządem osoby doświadczonej, Nowy-Swiat № 70, wprost Świętokrzyskiej, przyjmuje panienki na drugie półrocze do klas czterech i przygotowawczej od dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1887 r. 19

## Do Cukierni W. Nowickiego

róg Brackiej i Alei Jerolimskich 30  
potrzeba dwóch Uczni.

## Ekstrakt - Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuszkiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ekstraktu orzechowego r. s. 3. —  
1/2 Flakona „Składy” „ 1.80

w Warszawie u **Al. Lipinka**, róg Niecałej, **W. Śniechowskiego**, Perfumerja, Nowo-Senatorska Nr. 8, **Aleksandra i Marcellego**, plac Teatralny 8, i u **J. Józefowicza**, Nowo-Senatorska 2, u **Teofila Szulca**, Bilska 7, u **Jana Kalinowskiego**, dawniej **A. Kocho**, Krak.-Przedm. 95.

## ZARZĄD Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Stacji Miejskich, Dróg Żelaznych i Żeglugi parowej,

podaje do wiadomości publicznej, że z mocy zawartej konwencji z Zarządkiem Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, urzędza w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) w Warszawie, w Hotelu Europejskim, Stację Miejską, której zadaniem będzie: sprzedaż biletów, przyjęcie i ekspedycja bagażów i towarów, na ogólnych zasadach ustanowionych dla Stacji Dróg Żelaznych.

### UWAGA:

1) W bieżącym miesiącu Zarząd powyższego Towarzystwa, rozpocznie operacje również i dla innych Dróg Żelaznych, z którymi konwencje już zawarte zostały.

2) Warszawska Agentura Towarzystwa przyjmuje przy przewożeniu powierzonych jej transportów pośpiesznych i zwyczajnych w obrębie Państwa Rosyjskiego, zupełną odpowiedzialność za całość, zaginięcie i uszkodzenie towarów, podług wartości.

Głównym więc celem Stacji Miejskiej, jest ułatwienie dla publiczności w nabywaniu biletów, wysyłce bagaży pasażerskich i transporcie towarów.

Zamiast tedy udawać się do poszczególnych stacji dróg żelaznych, wszystkie powyższe czynności załatwiać można na Stacji Miejskiej, na co się zwraca uwagę publiczności podróżującej i wysyłającej towary.

Wszelkich objaśnień dotyczących powyższych operacji udziela chętnie

**STACJA MIEJSKA,**  
mieszcząca się w Hotelu Europejskim. 62R

## Skład Fabryczny Wyrobów Platerowanych BRACI HENNEBERG,

Z powodu uchwalonego zajęcia domu 75 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na przedłużeniu ulicy Miodowej, w którym to domu skład dotąd się mieścił, tenże przeniesionym został na

**Plac Teatralny Nr 11, dom Neprosa.**

W pomienionym składzie, jak również w Filji, róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębaczej, znajduje się wielki wybór gustownych i trwałych przedmiotów Platerowanych i Bronzowych, które sprzedaje się po cenach umiarkowanych, cennikiem fabrycznym oznaczonych. 54R

*Leichner's Fettwaxer*

**TŁUSTY PUDER LEICHNER'A.** 37R

Najlepszy puder do użycia na wieczory, oraz na dzień. Nieostrzegalny na twarzy. Nadaje skórze barwę młodości. Najlepszy środek kosmetyczny do jej upiększenia.

### Szminki teatralne!

Róże, bielidła i ołówki do brwi!

Do nabycia we wszystkich perfumerjach i składach materiałów aptecznych Królestwa Polskiego.

**L. Leichner, Berlin,** Dostawca teatrów i Dworu Belgijskiego.

Skład główny dla Rossji u Wilch. Auricha w Petersburgu, ul. Stremiana № 4

## Nieprzepuszczająca ciepła massa Knocha

do smarowania

kotłów parowych, wodociągów, aparatów Vacuum i t. p.—Ciężar gatunkowy: 0,4, — Oszczędność pary 81%.

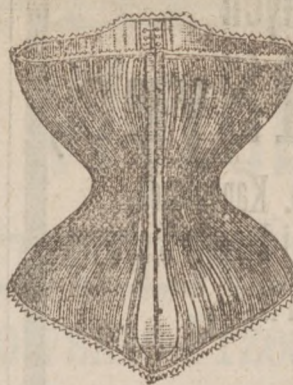
Massa to lekka, tania i przystaje zarówno dobrze do gorących jak i zimnych powierzchni.—Ze względu na praktyczność i oszczędność, przewyższa wszelkie dotąd znane kompozycje.

Znajduje się zawsze na składzie u wyłącznych przedstawicieli

**T. JOCHIM i S-ka,**

w Petersburgu, Mała Morska № 4. 25R

Czaszki i opisem i wskazówkami użycia, wysyłają się na żądanie bezpłatnie.



80R

## Fabryka Gorsetów „Nelly,” Nowy-Świat Nr 61 nowy,

otrzymała najnowsze fasony paryżkie i brukselskie, na sezon karnawałowy, odznaczające się długimi stanami. Wyrabia gorsety lekkie, różno-kolorowe. Właścicielka tejże fabryki, po długoletniej praktyce, znająca pierwszorzędne źródła do nabywania surowych materiałów i dodatków do gorsetów, sprwadziła wielki transport i dla tego też jest w możności po cenach bardzo umiarkowanych wyroby swoje sprzedawać, o czym Szanowne Panie raczą się przekonać. Dla osób słabych wyrabia gorsety miękkie z włosia z brykawkami sprężynowymi lub przodem gumowym, z czem mam honor polecić się Szanownym damom.

„Nelly,”

2258R

## WINA SZAMPAŃSKIE

Extra (demi-doux) Extra-Dry (sec) Crémant Rosé (demi-doux)  
FIRMY **GEORGE GOULET** w REIMS

DOSTAWCY DWORÓW:

Cesarzowej Indyi i Królowej W. Brytanii,  
Króla Holenderskiego,  
Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walii.

## NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspokajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEURALGIE**  
przez użycie **PERŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

**WĘGLA D-ra BELLOC**

Podpis  
etykiety

na *Dr. Belloc*

Essencja Terpentynowa w perełkach **Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym  
flakoniku  
jest podpis

*Clertan*  
*Dr. Clertan*

FABRYKACJA I BYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ  
19 rue Jacob w PARYŻU.  
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rsr. 1.

**MLEKO** zgęszczone **NESTLA.**

Cena puszki kop. 75.

We wszystkich Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

**UWAGA.** Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Alexandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 1735R

**HENRYK NESTLÉ w Vivey (Szwajcaria).**

## NIE MA BÓLU ZĘBÓW

któ używa

Eliziru do zębów

**WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW**

Opactwa w SOULAC (Gironde)  
Dom **MAGUELONNE, Praco**  
2 MEDALE ZŁOTE

w Bruzelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY

w roku

**1373**

przez *praco*  
**PIOTRA BOURSAUG**

Codziennie użycie kilku kropli Eliziru do Zębów Ojców Benedyktynów, rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.



Flakoniki 2, 4 i 8 fr. Proszku pudelko: 1 fr. 25, 2 i 3 fr. Pasta udelko 2 fr.

Dom założony w 1807 r. **SEGUIN** 3, ul. Huguerie 3, BORDEAUX.



Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i szampańskich.

**PIERWSZA WARSZAWSKA**  
Parowa Fabryka  
**MUSZTARDY**  
**Arthur & Comp.** Dyplom pierwszej klasy. 2147R

w Warszawie, ulica Leszno Nr 4, wprost Rymarskiej.

**SANKI**

w różnym rodzaju, poczwórne, podwójne i pojedyncze, Petersburskie i Amerykańskie, **Półkoła** czyli **Plozy** do zastosowania do powozów, do sprzedania w fabryce powozów  
**W. Romanowskiego,**  
Królewska № 23. 13

**„Praktyczny KALENDARZ biurkowy”**  
na 1887 rok.

Jest to podkładka do pisania formatu arkusza z bibulą, porządnej roboty, z kalendarzem kartkowym na każdy dzień w roku do notowania, oraz kalendarz z tekstem rosyjskim i polskim, dwoma kolorami drukowany. Na okładce w wierzchu z dwóch stron mieszczą się wiadomości: telegraficzne, pocztowe, kolei żelaznych, sądy, konsulaty, cykuly, taksa weksli, stempli i inne, słowem jest to sprzęt, który w każdym domu znajdować się powinien na biurku.

Wydanie składu papieru, Nowy-Świat № 58.  
**St. Winiarskiego.**

Nabywać można u wydawcy i we wszystkich księgarniach i składach papieru.  
Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 80. 41R

Z powodu zwinienia interesu,  
**Wyprzedaż po cenach kosztu:**  
wszelkiego rodzaju Soków, Konfitur, Komputów, Konserw, Marmolad, Galaret i wszelkich artykułów wchodzących w zakres cukiernictwa—w Cukierni Kocha. 31

**Nauka i wychowanie.**  
**Nauczyciel** gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczniów do szkół rządowych, poszukuje lekcji na godziny. Oferty w adm. Kurjera War. pod lit. F. W. G. 188

**Języka niemieckiego** udzielam i konwersacji. Jerozolimka 27, mieszk. 16, wejście od Kruczej. 20638

**Loteryjka historyczna** w portretach, wykończoną została w nowym wydaniu i jest do nabycia w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2402

**Na długie wieczory, gry towarzyskie, zabawki, zajęcia, łamigłówki naukowe** etc., poleca A. J. Wiśniakowski, w nowo otworzonym sklepie przy ul. Trębackiej róg Nowo-Senatorskiej № 2. 16

**Nauczycielka muzyki** z dypl. konserwatorium, udziela lekcji u siebie i na miejscu. Wspólna 32, m. 12. 20725

**Lekcji gry na cytrze**, według metody przystępnej udziela B. Kowalski. Instytutowa № 8. 26

**Lekcje buchalterji** udziela z upoważnienia Wyższej Władzy Naukowej, Dawison.—Wspólna 40. 20514

**Niemka** potrzebna na demi-plac. Świętojanska, zakład naukowy, № 8. 435

**Nauczycielka** wyższa udziela przedmiotów gimnazjalnych i języków obcych. Lekcje fortepianu u siebie. Ulica Ciepła № 19 nowy, 25 mieszkania. 74

**Student uniwersytetu** poszukuje lekcji za oddzielny pokój. Nowy-Świat 55 nowy. Adres proszę zostawić u stróża. 73

**Niemka** rodowita udziela niemieckiego z konwersacją. Nowolipie № 32, m. 4. 385

**Żadana** jest gimnazjalka skończona z wyższą muzyką i francuzkiem za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Długa 42, mieszkania 75. 379

**Otwiera** się pensja żeńska Konstancji Swolofyńskiej przy ulicy Hożej pod № 26, m. 4. Szanowni rodzice mogą się zgłaszać codziennie od 10-jej rano do 5-jej wieczór. Sumienny wykład przedmiotów, zwracanie bacznej uwagi na rozwój umysłowy i moralny a też ciągła konwersacja w językach obcych zapewnia się. Warunki przystępne. Uczennice stale i przychodnie mogą być natchmiaszt przyjęte. 282

**Cytrzysta** wirtuoz, udziela lekcje. Twarda № 48, mieszkania 11. 77

**Nauczycielka** języka francuzkiego udziela konwersacji literatury. Nowolipie № 30—53. 344

**Student uniwersytetu**, sumienny korepetytor, posiadający specjalnie języki starożytnie, rosyjski, matematykę, udziela lekcji. Oferty pod adresem „Specjalista”. przyjmują je kantor Kurjera Warsz. 392

**Potrzebny** korepetytor do 3-ech chłopców uczęszczających do szkoły Technicznej dr. żel. za obiady gospodarskie. Wiadomość Twarda № 38, m. 6, u M. S. 78

**Posady i prace.**

**Potrzebna** sklepowa do filji z kaucją. Wiadomość w piekarni, ul. Hoża № 78.

**Potrzebny** jest uczeń, w wieku lat 15, który ukończył klas 3, do handlu win Stanisława Riedel, Mazowiecka № 1. 311

**Potrzebna** podręczna do krawatów, zgłosić się między 4-ą a 8-ą wieczorem. Nowy-Świat 54 nowy, m. 10. 324

**Potrzebny** jest zaraz kasjer z kaucją do 2000 rs., mogącą być złożoną w depozyt Banku. Wiadomość Zielna № 26, mieszkania 23. 342

**Na wspólny koszt** starannej i wysokiej edukacji w domu zamożnym prywatnym, potrzebną jest czternastoletnia panienka, bądź na stałe, bądź przychodnia na cały dzień. Wiadomość ulica Wspólna 40, stróż wskaże. 302

**Podręczna** do bielizny męskiej potrzebna zaraz. Hoża 49, mieszk. 7. 197

**Biuro** rekomendacji nauczycielskiej, z osobnym oddziałem stręczącym wszelkiego rodzaju poszukujących pracy, ul. Zielna 42, róg Próźnej, poleca swoje usługi. Tamże żądane są rodowite francuzki bony, które już tu pełniły obowiązki czas jakiś i mają dobre zaświadczenia. 116

**Do kwiatów** potrzebne są podręczne i uczennice. Twarda № 57, 2-gie piętro. 139

**Człowiek** młody, w sile wieku, b. urzędnik, mogący przedstawić na żądanie zaświadczenie osób wiarogodnych o uczciwości charakteru, znający języki miejscowe, oraz przepisy administracyjno-policyjno-sądowe, poszukuje miejsca zaraz za rządę domu, korespondenta, buchaltera, inkasenta, magazyniera lub też t. p. Wiadomość № 11 nowy Chłodna, mieszkania 22, oferty przyjmie R. K. W. pod adresem Strumiłło. 2952

**Potrzebni** są ekonom i gospodyni wiejska, obydwje z dobrymi zaświadczeniami. Wiadomość Wielka № 45, u rzadcy. 335

**Pokne** za nadobne. Za wyrobienie zarządu domem za mieszkanie, dla młodego człowieka, urzędnika, obowiązują się umiejacemu pisać po rosyjsku młodemu człowiekowi, chrześcijanowi, wyrobić rządową posadę, na początek rs. 20 miesięcznie. — Proszę o ofertę: Warszawa, poste-restante Józef H.

**W kantorze** służących J. Łuczynskiego, Podwale № 4, na dole, bardzo znaczna ilość służących obojga płci, zaopatrzonej w dobre zaświadczenia, zaraz do umieszczenia.

**Administrator** potrzebny do pierwszorzędnego domu z kaucją rs. 2.000.—Wiadomość róg Chmielnej i Wielkiej, № 52, u A. Okólskiego. 235

**Chłopca** do roznoszenia towaru potrzebni. Zielna 7/15, m. 2. 360

**Potrzebne** są panny uzdolnione do staniaków. Nowy-Świat № 62, Muklanowicz. 361

**Panienci** do dżetów zdadne i do nauki potrzebne. Wiejska № 18, w ogrodzie. 367

**Bona** polka, w średnim wieku, umiejająca czyścić bieliznę i inne robotki poszukuje miejsca. Podwale № 1, 1-sze piętro. 339

**Osoba** młoda, kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie, poszukuje miejsca za starszą pannę lub do prywatnego domu. Ulica Podwale № 38, m. 5. 376

**Panna**, która szyła w magazynie Hersego, znająca krój, poszukuje stałego miejsca w domu zamożnym. Adresy pod lit. N. M. w kantorze Kurjera. 395

**Osoba** posiadająca języki i mogąca złożyć kaucji 800 rs., szuka posady kasjerki w jednym z poważniejszych zakładów. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. J. „Kasjerka”. 429

**Człowiek** w sile wieku, inteligentny, szukający zajęcia w rannych godzinach. Ma także do umieszczenia kilka tysięcy rubli, ale tylko za pewną i dobrą gwarancją. Chmielna 62 nowy, mieszkania 1, od godziny 9 do 12-jej i od 4 do 6-jej. 378

**Przepisywanie** w językach: polskim, rosyjskim, francuzkim i niemieckim przyjmuje. Nowy-Świat № 8, mieszkania 41. 384

**Poszukuję** pośredników do zrealizowania sum hipotecznych i sprzedania dóbr. Nowy-Świat 62, mieszkania 4. 390

**Ktoby** sobie życzył z osób pojedynczych, prowadzący dom, osoby młodej, znającej się dobrze na kuchni i domowym gospodarstwie, za małe wynagrodzenie, zechce oferty składać w kantorze Kurjera dla „Stefanji”. 398

**Osoba** kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Przy ulicy Mazowieckiej pod № 11, w drugiej bramie, mieszk. 37. 411

**Uczeń** do dentysty potrzebny. Krakowskie-Przedmieście 79 d. Roetzlera. 443

**Osoba** znająca się na wiejskiem gospodarstwie dobrze, poszukuje miejsca na wyjazd. Wspólna 12, mieszkania 20. 407

**Potrzebne** są panny do staniaków i spódnic oraz do nauki. Karmielicka 4, m. 4.

**Potrzebny** jest rzadca domu, pilny, energiczny, ze świadectwami pełnienia powyższego obowiązku i nie urzędnik. Wiadomość Wielka № 45, w kancelarji domu.

**Niemka** młoda, muzykalna, znająca robotki, życzy sobie miejsca do towarzystwa starszej pani albo do dzieci w domu ruskim lub niemieckim. Wiadomość. Leszno № 50—56, mieszkania 2. 428

**Tanio** przyjmuję wszelką krawiecczyżnę damską. Wilcza № 6, mieszkania 8. 427

**Maujno i sprzedaż.**

**Masło** wyborowe kop. 50 funt. Skład produktów wiejskich. Marszałkowska № 119.

**Wyżymaczki** sprzedaje i reperuje R. Straus, sklep żelaza. Marszałkowska 138.

**Meble** garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, żardynierka, także kredens i para szaf starego stylu, wykwinnej i eleganckiej roboty, oraz pianino czarne do sprzedania, Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszkania 15. 194

**Meble** tanio do sprzedania, garnitur czarny jedwabną materją kryty, orzechowy utrechtem kryty, garnitur angielski kretonem kryty, otomana, sofa, szeslong. Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 186

**Meble** salonowe, garnitury czarne, orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe, lustra, inne meble z 6-u pokoiów, do sprzeoania tanio, na Chmielnej № 32 nowy, mieszkania 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 264

**Meble:** garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, stoliczki, trema, szafy, łóżka, kredens, stół jadalny, krzesła, otomana, kolumny, lustra, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, żardynierki, regulator, firanki, dywany, do sprzedania. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, pierwsze piętro, mieszkania 10. 271

**Za beccen** garnitur mebli, łóżka, szafy, zumywalka, otomana, szeslong, biurko, kredens, stół, krzesła, portjery. Szpitalna 5.

**Kasy** ogniotrwale, najtańsze u Sikorskiego. Marszałkowska 125. 289

**Do sprzedania** tanio omnibus i podwójna karetka. Nowy-Świat № 59. 358

**Do sprzedania** salopa tumakowa, atłasem kryta, także kofnierz i mufka, cena rs. 40. Wspólna № 12, mieszk. 17. 377

**Rs. 140** fortepian fabryki Kralla i Sejdlera, prawie o o 7-u oktavach jest do sprzedania. Marjensztadt № 19, mieszkania № 16. 370

**Za beccen** garnitur mebli salonowych, kolumny, garniturek fantazyjny, łóżka, umywalka, szafka, kredens, stół, krzesła, szeslong. Świętokrzyszka 39, mieszk. 2, róg Marszałkowskiej. 371

**Garnitur** mebli mahoniowych, kredens jejsionowy do sprzedania. Ulica Miedziana № 11, stróż wskaże. 413

**Sprzedaje** się fortepian J. Budynowicza, w dobrym stanie, za 230 rs. Żurawia № 30, mieszkania № 5. 410

**Pióra** strusie i fantazyjne na sezon karnawałowy bardzo tanio. Fabryka Batawiana. Żelazna-Brama № 3, pierwsze piętro. 425

**Wyprzedaż** starych obrazów olejnych i różnych starożytności srebrnych i bronzowych. Karmielicka 18, m. 3. 423

**Szafa** dębowa rozbita, stół dębowy z Skłapami wysuwanymi, na 10 osób. Ordynacka № 7. 433

**Maszyna** Singera, oryginalna, tanio. Ul. Dzielna № 23 stary, za Smoczą, m. 1. 442

**Zyrandol** bronzowy do sprzedania. Berga 6, mieszkania 8. 362

**Masło** z Trembek, zające, chleb wiejski. Chmielna 15, m. 1. 368

**Potrzebna** płyta marmurowa i inne statki cukiernicze. Nowy-Świat № 12. Stróż wskaże. 372

**Kasa** ogniotrwala Bohtego, mało używana do sprzedania za 250 rs, kosztowała 350. Graniczna 17. Stróż wskaże. 383

**Frak** zupełnie świeży tanio, do sprzedania. Ogrodowa 15, m. 1. do 11 rano, oraz od 2 do 5 po południu. 391

**Żądne** obrazy oryginalne, typy ludowe polskie, Królowie polscy. Wilcza № 39, mieszkania 10. 388

**Fortepiany:** Bechsteina, Kralla, Mateckiego, Hoffera, od rs. 250—700 z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 331

**Fortepian** Hoffera, 7 oktav, blat metalowy sprzedaje Makow, Sołna 18. 322

**Meble** różnych nowych i używanych, dobrej roboty wielki wybór. Ceny bardzo tanie. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyszkiej 134. 319

**Bardzo** tanio do sprzedania futro męskie Biedźwiedzie. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, mieszkania № 27. 181

**Koń**, powoz i wolant, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Wiadomość: Daniłowiczowska № 4, stróż Józef wskaże. 414

**Meble** trwałe i gustownie wykończone, możliwie tanio, wyprzedaż magazynu mebli, Nowy-Świat № 32. 75

**Meble** po zwinionym magazynie, rozmaite garnitury, szeslongi, biurka, szafy, kredensy, otomany i inne za beccen. Nowy-Świat № 58a, mieszk. 5, wejście pierwsza sien od Ordynackiej. 444

**Pianino** lipskie z krzyżowanymi strunami do sprzedania. Hoża 16, mieszkania 7. 95

**Pianino** czarne systemu amerykańskiego, z blatem metalowym, tanio do sprzedania. Włodzimierska 2, mieszkania 6. 75

**Fortepian**, pianino sprzedaje ratami, wdzierżawie tanio. Wiejska 11, m. 5. 20624

**Dwa** piękne lustra do sprzedania. Nowy-Świat № 21, m. 15. 185

**Fortepian** 7 oktav, za 138, 165. Długa № 28, mieszkania 21. 189

**Futro** piżmowce, z kofnierzem nurkowym, na szczupłego mężczyznę, tanio do sprzedania. Warecka № 9, mieszk. 39. 196

**Fortepian** palisandrowy, 7 oktav, do sprzedania, za 180 rs. lub wynajęcia. Nowy-Świat № 43, m. 9. 158

**Pianino** czarne, nowe, za 300 rs. do sprzedania. Wielka № 45. Fiedler. 160

**Do sprzedania** 2 komody cholenderskie z kolorowymi kwiatami, starożytne, oraz skrzypce włoskie starożytne, ulica Wielka № 45 nowy, mieszkania 1. 67

**Maszyna** Singera, prawie nowa, do sprzedania, cena przystępna. Wiadomość Kiosk Kracza. 118

**Maszyna** do szycia Pollacka i Schmidta, w dobrym stanie, jest do sprzedania, za cenę przystępną. Nowowiniarska № 4, w pracowni Heleny Macha. 21

